

WRZESIEŃ 2006

Nr IX

ISSN 1429-6365

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO - KULTURALNY
MOK I UM
Cena 1,20 zł

GŁOS BUKOWNIA

MAMY PATRONA I SALĘ WIDOWISKOWĄ



- Gdy w maju 2005 roku przeprowadzaliśmy się ze skromnych warunków do tego pięknego obiektu, do przysłowiowego szczęścia zabrakło nam... serca - sali widowiskowej. A czyż może istnieć kultura bez serca? Dlatego proszę państwa muszę powiedzieć to głośno, bo wciąż trudno uwierzyć. Ziściły się marzenia i MAMY SALĘ WIDOWISKOWĄ! - tak witała gości podczas uroczystego otwarcia nowej sali dyrektor MOK Aneta Karlik.

Tego dnia świętowano podwójnie. Ośrodek zyskał nie tylko estradę z prawdziwego zdarzenia i miejsce, gdzie bez kompleksów można zapraszać najzacieśniej widzów, ale przede wszystkim patrona. Od początku tego roku szkolnego i kulturalnego centrum Kultury w Bukowni nosi imię Jana Pawła II. O tym, jak ważne dla mieszkańców miasta były obydwie wydarzenia świadczyła ich obecność na uroczystościach. Zabrakło przygotowanych krzeseł i ławek, a sala widowiskowa tego dnia okazała się za mała, by wszystkich pomieścić.

Uroczystość odbyła się w niedzielę 3 września. Tuż przed mszą św., którą odprawiono z okazji nadania Centrum imienia Jana Pawła II dyrektor Aneta Karlik przypomniała, dlaczego nowoczesną instytucję kulturalną nazwano tym właśnie imieniem.

- Chrześcijaństwo i kultura, które znakomicie opisują życie Jana Pawła II, od zarania żyły w symbiozie. Chrześcijaństwo korzystało z kultury, ale również ją tworzyło i rozwijało. Wiara stanowiła inspirację dla artystów. Patron Centrum Kultury w Bukowni, przyszedł papież, Karol Wojtyła, swoje wielkie spotkanie z kulturą rozpoczął przed wojną. Jako poeta występował na estradzie w Krakowie. W 1942 roku zaczął studia w seminarium duchownym, co sprawiło, że odszedł od teatru, choć poeta pozostał na zawsze - mówiła dyrektor.



Również ks. bp. Adam Śmigielski, który odprawił mszę, nawiązał w homilii do życia i nauki patrona. - Aktem urzędowym Rady Miejskiej nadaliśmy tej instytucji imię Jana Pawła II. To będzie zobowiązywać, aby iść w ślady nauki, którą głosił, aby żyć we wzajemnej życzliwości, poszanowaniu rodziny i innym wskazywać drogę do kształtowania osobowości - powiedział biskup.

Po mszy przedstawiciele władz miasta odsłoniли pamiątkową tablicę poświęconą patronowi, na której wyryto słowa Papieża:

“Świat bez sztuki naraza się na to, że będzie światem zamkniętym na miłość”.

Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał też akt nadania imienia Jana Pawła II, natomiast

biskup poświęcił budynek. W podziękowaniu za udział w uroczystości dzieci wręczyły księdzu biskupowi kwiaty i pamiątkową fotografię Centrum Kultury.

Potem goście i mieszkańcy przenieśli się do nowo wybudowanej sali widowiskowej. **O przebiegu tej części uroczystości piszemy na stronie 6.**



W NUMERZE:

Na nic zdaly się protesty mieszkańców i listy radnych miasta do Rady Powiatu. Decyzja zapadła - na Skalce nie będzie poradni specjalistycznych.

- Czytaj str. 2.

Jak świętowały Podlesie i Bór z Przeniem...

- Czytaj str. 5.

Żadne akcje nie pomogą, jeśli rodzice nie będą stale przypominać dzieciom, że w drodze do szkoły czyha na nie wiele niebezpieczeństw. Warto jak najczęściej powtarzać im żelazne zasady.

- Czytaj str. 7.

Dzięki harcerstwu ciągle mam młodą duszę i potrafię cieszyć się życiem.

- Czytaj str. 8.

Ważne wydarzenia na jesieni. Co się zmienia? Jaki powinien być dobry kandydat? Komu brakuje przedstawiciela?

- Czytaj str. 11.

Co MOK przygotował na październik? Jakie sekcje ruszą w tym roku dla dzieci, młodzieży i dorosłych?

- Czytaj str. 14.



POSPRZĄTAJCIE !

Nie trudno zorientować się, że wybory samorządowe tuż, tuż. W całym kraju trwa wielkie ożywienie. Zawijają się koalicje i koterie, bombardują nas informacje o dokonaniach władz samorządowych, radni (nie wszyscy, o nie wszyscy) rozliczają się z tak pięknych i ambitnych programów sprzed czterech lat. No cóż. To oczywiste. Przecież elektorat trzeba utwierdzić w przekonaniu, że tylko ta władza jest dla niego najlepsza, tyle dla niego dokonała, tak o niego dbała, jak nikt przedtem, nie mówiąc już, że nikt inny potem dbać nie będzie. A żeby elektorat o tym przed urnami wyborczymi pamiętał, obrasta nam kraj uroczyste oddawanymi ludowi samorządowymi inwestycjami, które jeszcze prawdopodobnie długo będą (i po cichu) kończone. I dobrze, skorzystają obywatele. Ale nie o tym chciałam.

Mnie każde zbliżające się wybory przerażają z innego powodu. Już widzę te nasze sklepy, słupy, drzewa, mury i co tylko jeszcze można oblepione plakatami z buziami optymistycznie uśmiechniętych lub zatroskanych o los miasta i wyborców kandydatów. Wraz z licznymi nieaktualnymi od miesięcy a nie sprzątniętymi ogłoszeniami, zawiadomieniami, nekrologami, wraz z potłuczonymi przez rodzinnych wandalów sklepowymi szybami, prowizorycznie na całe lata poklejonymi taśmami, będzie jeszcze bardziej „kolorowo”, niechlujnie i koszmarne. Tym bardziej, że tak jak rzeczony dawno nieaktualne ogłoszenia, tak i owe plakaty wyborcze będą tkwiły jeszcze długo po wyborach, smagane jesiennym deszczem i śnieżnymi zawieruchami.

Pytam zatem czy jest jakaś siła, która zmusiłaby tych, którzy to wszystko na szybach, drzewach, murach nakleją do sprzątnięcia ogłoszeń i plakatów w momencie, kiedy tracą swoją aktualność? Czy muszą one szpecić i tak już nie najpiękniejsze miejskie tablice ogłoszeń, sklepowe witryny, o drzewach już nie wspominając? A może jednak wystarczy po prostu najzwyczajniejszy apel do ogłoszeniodawców i kandydatów w listopadowych wyborach:

Kochani, bądźcie kulturalni i nie zapomnijcie po sobie posprzątać !!!

**Pozwala sobie apelować
Wasza Czepialska.**

Z POLICYJNEGO NOTATNIKA

(Zdarzenia odnotowane przez funkcjonariuszy Komisariatu Policji w Bukownie)

****9.08.** w Ujkwowie Nowym skradziono motorower KEE WAG o wartości 3600 zł. Po kilku dniach policja odzyskała skradzione mienie i zatrzymała złodzieja, 19-letniego mieszkańca Jaworzna.

****20.08.** w Bolesławiu dwóch sprawców w wieku 18-19 lat pobilo metalowymi rurkami mieszkańca Bukowna. Zabrali mu telefon komórkowy o wartości 100 zł. Dzięki podjętym przez policję działaniom sprawców zatrzymano.

****1.09.** na terenie PKP nn. sprawca skradł przewody elektryczne zasilające semafor. Straty wyniosły ponad 9 tys. zł. Do podobnej kradzieży doszło też 5 dni później. Wówczas złodziej skradł przewody elektryczne o wartości 15 tys. zł. Nie miał już jednak tyle szczęścia, co poprzedni. Policja zatrzymała sprawcę. Był nim 20-letni mieszkaniec Bukowna. Co ważniejsze, policjanci ustalili również, do jakiego punktu skupu trafiły skradzione elementy kolejowe.

MANDATY

W sierpniu bukowieńscy policjanci nałożyli 34 mandaty. Najczęściej karano osoby pijące alkohol w miejscach publicznych. Rzadziej zdarzały się mandaty za zaśmiecanie miejsc publicznych oraz za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym.

PIJANI ZA KÓŁKIEM

Aż 12 nietrzeźwych kierowców zatrzymali w sierpniu policjanci KP w Bukownie. Co ciekawe tylko w czterech przypadkach ukarano osoby, które prowadziły samochód. Pozostałe, to rowerzyści. Komendant KP w Bukownie przypomina, że jazda rowerem po spożyciu alkoholu, to również przestępstwo, mimo że sprawcy większą krzywdę mogą wyrządzić w ten sposób sobie, niż innym. Narażają się też na utratę prawa jazdy na co najmniej rok, nawet jeśli w momencie zatrzymania nie kierują samochodem lecz jadą rowerem.

Za takie przestępstwo grożą dodatkowo wysokie grzywny oraz kara pozbawienia wolności – do 2 lat w przypadku kierującego samochodem lub do roku w przypadku rowerzysty. O wysokości kary i grzywny decyduje sąd.

W BUKOWNIE NIE BĘDZIE LEKARZY - SPECJALISTÓW

Na nic zdały się protesty mieszkańców i listy radnych miasta do Rady Powiatu. Decyzja zapadła - na Skalce nie będzie poradni specjalistycznych. W Bukownie pozostanie jedynie poradnia ginekologiczno-położnicza przy ul. Zwycięstwa. Cała specjalistyka będzie teraz skoncentrowana w istniejących już poradniach przy olkuskim szpitalu.

Ta, dotkliwa dla mieszkańców Bukowna, decyzja zapadła podczas ostatniej sesji Rady Powiatu. Wcześniej projekt likwidacji Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej na Skalce pozytywnie zaopiniowała Rada Społeczna Zespołu Opieki Zdrowotnej, choć przeciwny temu był przedstawiciel naszego miasta. Skutku nie odniósł również apel radnych Bukowna odczytany na sesji. Zwracali się oni do Rady Społecznej ZOZ o negatywne zaopiniowanie uchwały w sprawie likwidacji poradni specjalistycznych, a do Rady Powiatu - o niepodejmowanie tej uchwały. Argumentowali, że taka decyzja spowoduje poważne trudności z dojazdem do lekarzy dla pacjentów z Bukowna, którzy dodatkowo zmuszeni będą czekać w kilkogodzinnych kolejkach do rejestracji, a potem do lekarza.

Dyrektor ZOZ Jerzy Niewiara wyjaśniał w czasie sesji, że koncentracja poradni jest związana z wymogami fachowymi i sanitarnymi, jakie stoją przed tego typu placówkami. Jak powiedział, pomieszczenia na Skalce ich nie spełniają. Dyrek-

tor podkreślał jednak, że jednocześnie wydłużone zostaną godziny pracy lekarzy w poradniach w Olkuszu. Tam na miejscu, będzie można wykonać też wszystkie badania z zakresu medycyny pracy, które i tak nie były dostępne w Bukownie.

Radny Edmund Pęgiel przypomniał, że władze Bukowna deklarowały wykonanie częściowego remontu budynku poradni, by w jakimś zakresie dostosować go do nowych wymagań. Wspomniał też, że właściciel budynku - ZGH Bolesław - chciał przekazać go nieodpłatnie na rzecz powiatu, ale przez trzy lata władze powiatu nie zdecydowały się na to.

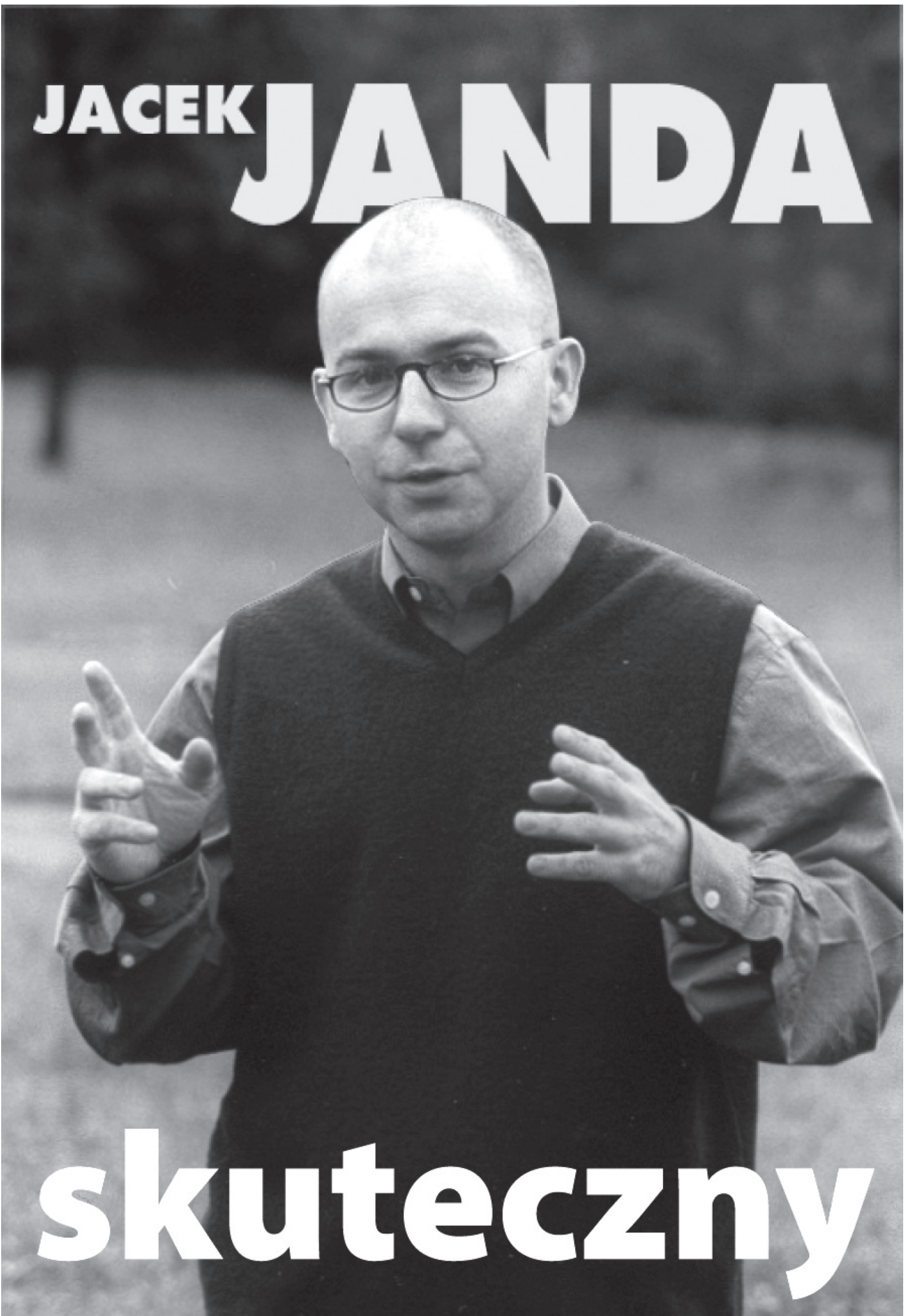
Wicestarosta Jerzy Górnicki wyjaśnił, że brak zainteresowania wynikał z faktu, iż powiat musiałby ponieść wysokie koszty adaptacji pomieszczeń, aby mogły one spełniać wymogi stawiane takim placówkom. - Dwie sesje temu przyjęliśmy program restrukturyzacji ZOZ. Te uchwały są konsekwencją tego faktu. Szpital nadal przynosi straty, ale coraz mniejsze. Być może wkrótce wyjdzie na prostą. Nie możemy jednak przerwać programu restrukturyzacji. Te uchwały prowadzą w konsekwencji do oszczędności i nie mogą mieć na nie wpływu żadne pisma mieszkańców Bukowna czy Bolesławia - mówił wicestarosta.

A zatem, zgodnie z wolą większości radnych, z Bukowna znikną poradnie: Medycyny Pracy, Laryngologiczna, Okulistyczna

i Neurologiczna, a także Gabinet Rehabilitacji i Fizykoterapii oraz Pracownia RTG. Wszystkie te świadczenia będą skoncentrowane w poradniach przy olkuskim szpitalu. Przypomnijmy, że już wcześniej, w maju, ze statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Olkuszu wykreślono mieszczącą się na Skalce Poradnię Urazowo-Ortopedyczną, której działalność zawieszona była od roku. Teraz w mieście funkcjonować będzie już tylko Poradnia K.

Cięcia w ZOZ dotknęły też innych poradni. Zlikwidowana zostanie Poradnia K w Bolesławiu, natomiast w zamian za to dłużej pracować będą lekarze w jednej z takich poradni na terenie Olkusza. Zamknięta będzie też Poradnia Schorzeń Sutka, ponieważ przynosi straty, a jej obowiązki, zdaniem dyrektora Niewiary, mogą równie dobrze realizować Poradnia K i Poradnia Onkologiczna. Ponadto zamknięte zostanie szpitalne laboratorium bakteriologiczne, a badania w tym zakresie będzie wykonywała dla szpitala firma z zewnątrz - Laboratorium Fryda. Do końca roku przyniesie to oszczędności rzędu ok. 20 tys. zł, natomiast w przyszłym roku przewiduje się obniżenie kosztów o ok. 80 tys. zł. Zwiększona natomiast zostanie o 7 miejsc liczba łóżek na Oddziale Opieki Paliatywnej. Zmiany tej dokonano zgodnie z sugestiami przeprowadzonego kilka miesięcy temu audytu.

JACEK JANDA



skuteczny

OGŁOSZENIE PLATNE *** OGŁOSZENIE PLATNE

KALEJDOSKOP KULTURALNY

stronę redaguje
Iwona Jarno-Kurach

ROCKOTEKA na dwóch kółkach

Na zakończenie wakacji, już po raz drugi, pod patronatem Miejskiego Ośrodka Kultury odbyła się zabawa plenerowa „ROCK SZkolny”. Nazwa zwiastowała nie tyle rychły powrót w szkolne mury, co przede wszystkim głośne, żywiłowe rockowe uderzenie.

Impreza wystartowała o godz. 16.30 dużą dawką ostrej muzyki. W czasie koncertu miały okazję zaprezentować się miejscowe i przyjezdne zespoły takie jak: Soma, Tiruriru, FaRFocle czy Acid Fields.



Wśród publiczności najliczniej dopisała młodzież, z myślą o której ta impreza została zorganizowana. Ale występom przysłuchiwali się również starsi mieszkańcy, przybyły też władze miasta.

Kolejny już raz gościł w Bukowni zaprzyjaźniony z MOK Klub Motocyklowy. Cykliści prezentowali umiejętności jazdy i swoje wspaniałe maszyny. Potem z pasją opowiadali o swych najdłuższych trasach w Polsce i za granicą. Najmłodszy motocyklista miał niespełna 8 lat.



Wakacje z MOK

Stare porzekadło głosi - co dobre szybko się kończy. Tak jak tegoroczne wakacje z Miejskim Ośrodkiem Kultury.

W każdy wtorek, środę i czwartek przy sprzyjających warunkach pogodowych MOK w Bukowni zapraszał dzieci na basen. Bezpлатnie, pod okiem instruktora, z miejskiej pływalni mogły korzystać wszystkie chętne dzieci, które w wyznaczone dni zgłaszały się do pracowników ośrodka.

Dużym powodzeniem cieszyły się również wycieczki rowerowe. MOK zorganizował trzy: na Sosinę, na Diabłą Górę i do kompleksu rekreacyjnego „Kozí Bród”.



Wakacyjne podwórko na różowo

„Świat przez Różowe Okulary” – pod takim hasłem odbywały się w tym roku spotkania z dziećmi podczas „Wakacyjnych Podwórek”.

Pierwsza impreza z tego cyklu była zorganizowana w lipcu. Jak można się było spodziewać, przyciągnęła liczną rzeszę miłośników słonecznych kąpielí, tym bardziej, że termometr wskazywał 35°C w cieniu, a woda o temperaturze 20°C zachęcała do ochłody.



Program letniej zabawy przygotowano w różowych odcieniach kojarzących się z dobrą zabawą i odrobiną szaleństwa. BOWIEM ŚWIAT WIDZIANY PRZEZ RÓŻOWE OKULARY jest bez troski, cukierkowy i luzacki. Jednak będąc nad wodą nie można zapominać o bezpieczeństwie, o czym bezustannie przypominał plażowiczom Miejski Ośrodek Kultury.

Uczestnicy mogli fajnie spędzić czas dzięki licznym konkursom, zabawom i grom przygotowanym przez pracowników MOK.

Jedną z nietrywnych konkurencji, polegała na karmieniu partnera (z zawiązanymi oczyma) kisielą - oczywiście w różowym kolorze. Wakacyjnej przestrogi i rady w bezpiecznym korzystaniu z wody udzielał doświadczony ratownik Stanisław Hajduła. On przeprowadził też szereg wodnych konkursów w dwóch grupach wiekowych.

Całej zabawie towarzyszyła muzyka, m.in. w wykonaniu wschodzącej gwiazdy muzyki dance i pop Marcina Szkopa, który swymi utworami skutecznie zachęcał - zwłaszcza płęć piękną - do tańca. Odważni mogli chwycić za mikrofon i zaśpiewać razem z nim.

Podczas imprezy przewidziano wakacyjną szkołę tańca z Anitą - różową sambę oraz piaskowe budowle. Do wszystkich konkursów organizatorzy przygotowali drobne upominki i wyróżnienia.

W sierpniu, jak się okazało też nie warto było nudzić się w domu, tylko patrzeć razem z MOK-iem na świat przez „różowe okulary”. BOWIEM tego przedpołudnia wszystko było różowe: stroje, dekoracje, zabawy, atmosfera.

Uczestnicy mogli ciekawie spędzić czas, dzięki licznym konkursom, zabawom i grom przygo-

towanym przez pracowników Miejskiego Ośrodka Kultury. Mogli m.in. wziąć udział w wielkim różowym malowaniu, zbieraniu różowych szyszek, jedzeniu po omacku różowego kisiela, czy nadmuchiowaniu różowych balonów.

Podczas zabawy wykorzystano sporo akcentów tanecznych, takich jak tańce na gazecie, z balonikiem i mopem, który cieszył się niemałym zainteresowaniem uczestników. Podczas imprezy odbył się też pokaz różowej mody.

Zabawie towarzyszyła oczywiście muzyka i śpiew w wykonaniu Marty Jałowic i Marcina Szkopa. Najważniejszym przesłaniem wakacyjnej zabawy, było stwierdzenie, że każda zabawa jest dobra, kiedy jest bezpieczna. Stąd pracownicy Miejskiego Ośrodka Kultury przypominali dzieciom o bezpieczeństwie i rozwadze: na drodze, w lesie, nad wodą i na placu zabaw.



KALEJDOSKOP KULTURALNY

stronę redaguje
Iwona Jarno-Kurach

DOROCZNE ŚWIĘTO PŁONÓW

Tym razem w Osieku w gminie Olkusz zorganizowano powiatowe święto płonów. Do tradycyjnych konkursów w tym roku dołączono kolejny - konkurs na zagospodarowanie terenu wokół kapliczek przydrożnych i miejsc pamięci narodowej. Podczas dożynek rozstrzygnięto też konkurs na najbardziej estetyczne zagrody i obejścia przydomowe.

Tradycją tego święta jest uroczysta Msza św. polowa w podziękowaniu za zbiory, a następnie wspólna zabawa na pikniku rodzinnym. Jak co rok gospodynie rywalizowały ze sobą w konkursie wieńca dożynkowego. Spośród 30 wieńców wystawionych do konkursu wygrał wykonany przez gospodarzy, przedstawiający Katedrę Diecezji Sosnowieckiej. Kolejne nagrodzone miejsca zajęły gminy: Kąpielki i Kąpiele Wielkie. Otrzymały nagrody pieniężne.

Miasto Bukowno tradycyjnie reprezentował Miejski Ośrodek Kultury wraz z działającym w nim Klubem Seniora. Wieniec wykonały instruktorki MOK Teresa Grzegorzewska i Elżbieta Adamska. Słowa podziękowania należą się seniorce - Maryli Szatan za dostarczenie pięknych kłosów zbóż.

Odbył się też Turniej Wsi o puchar starosty. Do zmagania przystąpiło pięć drużyn. Uczestnicy brali udział w wielu konkurencjach sprawnościowych takich jak: przerzucanie opon, przeciąganie lin, strzelanie z łuku. W turnieju najlepiej wypadła drużyna z Wolbromia.



Bukowno reprezentowane przez sześcioosobową drużynę mieszaną zajęło 5 miejsce.

Imprezę zakończyła zabawa taneczna i pokaz sztucznych ogni.

Jak świętowały Podlesie i Bór z Przeniem...

Dwie dzielnice Bukowna obchodziły w sierpniu swoje doroczne święta. Mieszkańcy Podlesia bawili się 12 sierpnia, a mieszkańcy Boru – tydzień później. Imprezy tradycyjnie już zorganizował i prowadził Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie. Jak zwykle też znakomicie bawili się na nich mali i duzi mieszkańcy dzielnic.

W Podlesiu...

...chlebem i solą witali gospodarze dzielnicy: Przewodniczący Samorządu Mieszkańców Zbigniew Furman oraz gospodarz filii Miejskiego Ośrodka Kultury Elżbieta Adamska.



Program zabawy zorganizowanej przed budynkiem świetlicy MOK obejmował m.in.: recital Edyty Krzemień rodowitej mieszkanki tej dzielnicy, która od najmłodszych lat ukochała muzykę i śpiew. Z letnią piosenką wystąpili również uczestnicy sekcji wokalne MOK: Marta Jałowiec i Marcin Szkop. Z humorem przybyła do Podlesia od lat zaprzyjaźniona z mieszkańcami podlipianka Elżbieta Machnik. W przerwie między występami, konkursami i zabawą uczestnicy mogli podziwiać

wystawę lokalnych twórców: rzeźby w drewnie oraz obrazy olejne Leszka Krzemienia, malarstwo olejne Zdzisławy Dukat, formy z korzeni i konarów Stefana Pięty oraz rękodziela z drewna dłuta Tadeusza Przybycienia. Mieszkańcy mogli skosztować też pieczonych ziemniaków - specjału mieszkanki Haliny Skubis. Podczas imprezy zaprezentowano twórczość poetycką gimnazjalistki Rokszany Dubiel. Odczytano jeden z jej wierszy o Podlesiu, który dedykowano niedawno zmarłemu radnemu i przyjacielowi dzielnicy Ryszardowi Marcelli.

Najmłodszy korzystali zaś z serdeczności strażaków, którzy zaprosili ich do przejażdżki wozem strażackim po okolicy. Dorośli uczestnicy zabawy tworzyli wspólnie wakacyjną pocztówkę dzielnicy. Nie zabrakło i gości specjalnego imprezy prosto spod Diablej Góry ...

Świętowano długo, bo aż do białego rana trwała zabawa taneczna prowadzona przez Stanisława Hajdułę.

Organizatorzy święta dzielnicy dziękują za okazaną pomoc Jadwidze i Bogdanowi Piszczynom, Iwonie i Grzegorzowi Krzemieniom, Małgorzacie i Jackowi Chmurze, Ewie i Arkadiuszowi Krzemieniom, Tomaszowi Tomosiowi, Ewie i Bogdanowi Dąbkom, Halinie Skubis, Zbigniewowi Furmanowi, Stanisławowi Hajdule, Grzegorzowi Nawarze.

W Borze i Przeniu...

...chlebem i solą witali mieszkańców gospodarze dzielnicy: Przewodniczący Samorządu Mieszkańców Waldemar Śledziński oraz gospodarz filii Miejskiego Ośrodka Kultury Anna Słota. Tu organizatorzy również przedstawili wystawę lokalnych artystów. Rzeźby z drewna prezentował Zdzisław Szewczyk, malarstwo olejne Jerzy Pożarlik. Krótki występ zaprezentowali uczestnicy

zespołu tanecznego MOK, zaś śpiewem imprezę urozmaiciły Ola Curyło i Marta Jałowiec. Ochotnicy mogli zmierzyć się z szachowym mistrzem dzielnicy Ryszardem Wadasem. Było i coś dla pań - bezpłatny makijaż wykonała Sylwia Puz, natomiast nowe uczesanie wyczarowała fryzjerka Anna Lorek. Plastycznym urozmaicheniem imprezy była tradycyjnie wakacyjna pocztówka rysowana przez władze Bukowna oraz komendanta OSP w Borze. Podczas zabawy odczytano wiele ciekawostek dotyczących dzielnicy, tak jak najmłodszy i najstarszy mieszkaniec, najdłuższa i najkrótsza ulica, itp. Wśród regionalistów znalazły się: chleb ze swojskim smalcem oraz ogórki kiszzone. Słodki poczęstunek uczestnikom zabawy ufundowała mieszkanka Zofia Marcela. Jak co rok frajdę najmłodszym urządzili strażacy ochotnicy fundując przejażdżkę. Dzieci mogły również uczestniczyć w konkursach z nagrodami. Humorem zabawił wszystkich bukowanin radny RM Wendelin Kołton. Zabawę taneczną poprowadził mieszkaniec Boru Maciej Bednarz.

Słowa podziękowania za okazaną pomoc przy realizacji święta dzielnic należą się Dorocie Sito, Janowi Stypie, Zofii Marcelli, Małgorzacie i Krzysztofowi Waśniowskiemu, Sylwii Puz, Zofii Krzykawskej, Andrzejowi i Jolancie Remberskim, Ochotniczej Straży Pożarnej w Borze, młodzieży z Boru.



MAMY PATRONA I SALĘ WIDOWISKOWĄ

Pierwsze oficjalne wejście



Symboliczną wstęgę przecinali Jan Galicki - burmistrz, w czasie kadencji którego powstała koncepcja i projekt budowy Centrum oraz burmistrza Ewa Wolska, która dokończyła dzieła budowy.

Biblioteka papieżowi

Nowe Centrum Kultury, to świetne miejsce do organizacji wystaw. Możliwości, jakie daje tutejsza przestrzeń wykorzystana podczas uroczystości Miejska Biblioteka Publiczna, przygotowując kilka wystaw poświęconych nowemu patronowi Centrum. Zaproszeni goście i mieszkańcy mogli oglądać fotografie Tomasza Szarka na ekspozycji „Bóg bogaty w miłosierdzie”. Mogli również zobaczyć wystawę „Mieszkańcy Bukowna z Janem Pawłem II”. Ciekawostką była ponadto ekspozycja książek poświęconych papieżowi oraz wystawa prac plastycznych „Jan Paweł II w oczach dzieci”.



Czas naglił, a tyle było pracy...

- Dzisiejsza data 3 września to data, którą od wielu miesięcy żyliśmy wszyscy. Nie ukrywamy, że z pewną obawą czy zdążymy - przypominała dyrektor Karlik, dziękując wszystkim, którzy byli zaangażowani w prace przy budowie nowej sali. Byli to Krzysztof Ćmiel - inwestor, Witold Machlowski - wykonawca, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej Janusz Gumuła wraz z wicedyrektorem Kazimierzem Curyłło i ekipą pracowników, którzy byli podwykonawcami prac, a także Bogdan Wąwożny, kierownik Referatu Inwestycji, który nadzorował prace z ramienia Urzędu Miasta. Dziękowali im również burmistrz Ewa Wolska i przewodniczący Rady Miejskiej Mirosław Gajdziszewski, wręczając na pamiątkę symboliczne fotografie Centrum.



Dumni jesteśmy z naszej młodzieży

Fakt, że podopieczni MOK mogą teraz prezentować swoje talenty na prawdziwej estradzie, jest dla nich wielką radością i mobilizacją do pracy. Ale podczas ich pierwszego występu wyróżniono ich szczególnie. Dyrektor Aneta Karlik wręczyła symboliczne upominki tym, którzy zdobywając nagrody na różnych konkursach promują ośrodek i całe miasto.

A są to: Agnieszka Żelezik i Karol Bulski - laureaci Festiwalu Form Muzycznych „Talenty Małopolski” Skawina 2006, Marta Jałowicz i Joasia Golonka - wyróżnione na Powiatowym Festiwalu Młodzieży Kultury Szkolnej Klucze 2006 oraz Agnieszka Rosa - absolwentka szkoły wokalo-aktorskiej, która pracuje wraz z młodzieżą na te wszystkie sukcesy.



DZIĘKUJEMY DARCYŃCOM!

Trudno znaleźć słowa, które wyraziłyby naszą wdzięczność, za ofiarowaną pomoc przy budowie Centrum Kultury. Dobrze, że są instytucje, zakłady pracy w naszym mieście, które wsparły realizację tego olbrzymiego przedsięwzięcia. Byli to:

Bogusław Ochab - Dyrektor Zakładów Górniczo Hutniczych „Bolesław”
Robert Wołowicz - Dyrektor Schneider Electric
Jan Galicki i Jerzy Czekał - Prezesi Spółki Recycling
Mieczysław Olender i Józef Wdaniec - Prezesi PCC Rail Szczakowa
Jan Stanek - Prezes Spółki BOL-therm

Janusz Jasiński - Prezes Spółki BOL-oil
Leszek Dziuba - Prezes Spółki BOLsped
Julian Kazibud - Firma Arkop
Wiesław Mucha - Firma Kanita
Lucyna Madejska
Gabriela i Ryszard Duffekowie
Jarosław Nowak i Franciszek Smok - Zakłady Mięsne „Jaf”

Za wartościowy udział w rozwoju życia kulturalnego miasta składamy serdeczne podziękowania.

Dyrektor MOK w Bukownie
Aneta Karlik

Ponad granicami o Papieżu i z Papieżem

Sala wypełniła się po brzegi. Widzowie cisnęli się przy drzwiach. Z głośników popłynęła melodia z oratorium „Tu es Petrus – Ty jesteś Piotr” dedykowanego przez autorów Ojcu Świętemu. W głębi sali rozbrzmiały małe płomyczki – to podopieczni MOK, prowadzeni przez swoich wychowawców nieśli zapalone świeczki. Na chwilę otoczyli publiczność i weszli na scenę. Zza kotary dziewczynki wniosły na scenę wielkie, czerwone, papierowe serce. Przed nim postawiono świeczki – symbol naszej pa-

mieci. Tym nastrojowym akcentem rozpoczął się Poemat Muzyczny „Sięgając ponad granicami”, przygotowany przez dzieci i młodzież na niedzielną świętą bukowieńskiego Centrum Kultury.

Występ poświęcony był pamięci Jana Pawła II. Dlatego recytowano poezje, które mówiły o nim i które on sam napisał. Najmłodsze dzieci ubrane w białe stroje, trzymając w dłoniach kwiaty, śpiewały z wdziękiem i radością „Nie boję się, gdy ciemno jest, Ojciec za rękę prowadzi mnie”. Kwiaty, tak jak wcześniej świece, maluchy złożyły przed sercem na scenie. Symboliki tego wieczoru było więcej. Szczególnie wymowna była scena, gdy młodzież weszła na estradę niosąc kamienie. Trzymając je mówiła o „Skale” – następcy Piotra. Gdy i kamienie złożono w nietypowym miejscu pamięci na scenie, popłynęła melodia ulubionej pieśni Ojca Świętego – „Barki”.

Nagle z głębi sali dało się słyszeć znany, ciepły głos. To mówił Jan Paweł II – najpierw cicho, potem coraz głośniejsze. Na ekranie z lewej strony sceny pojawił się cień pochylonej sylwetki – cień Papieża. Z tego samego miejsca nieco później nasz rodak zerkał na publiczność zza chmur albo przemawiał do tłumów. Za każdym razem rozbrzmiewały jego słowa. Młodzież śpiewała zaś i recytowała podkreślając to, co on starał się przekazać w swojej nauce: „Nie lękajcie się”, „Śpieszmy się kochać ludzi”, „My nie znamy granic podziału, nie znamy nienawiści”.

Potem scena opustoszała. Pojawiła się na niej tylko czarna, postać – symbol nienawiści, która zżera jak rdza duszę człowieka. Przeciwno jej potęgze wystąpiły trzy kruche dziewczęta przebrane w stroje symbolizujące najważniejsze cnoty: zielony - jako Wiara, niebieski – jako Nadzieja i czerwony – jako Miłość. Przez kilkanaście minut młodzież



pokazywała jak bardzo nienawidziła stara się zniszczyć to, co zasieją w człowieku One Trzy. W końcu Miłość ogarnęła jednak nienawiść. Wiara, Nadzieja i Miłość zatriumfowały. Głos Ojca Świętego przypomniał w tym czasie „Musicie być mocni mocą wiary”.

Mali aktorzy, gorąco oklaskiwani przez widzów, wyszli do publiczności i wręczyli każdemu małe czerwone serduszko. Oby wraz z nim, we wszystkich, którzy wzięli ten wyjątkowy program, pozostała cząstka tego, co próbowała przekazać młodzież.



BEZPIECZNIE DO SZKOŁY

Przez blisko dwa tygodnie policjanci z Komisariatu Policji w Bukownie prowadzili akcję „Bezpieczna droga do szkoły”. Akcja jest prowadzona zawsze na początku września, gdy wiele dzieci idzie do szkoły po raz pierwszy. I to właśnie szczególnie o tych najmłodszych policjanci we wrześniu baczniej przyglądają się temu, co dzieje się na drogach.

Bukowieńscy policjanci jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego skontrolowali tereny w pobliżu szkół. Sprawdzali, czy wszystkie przejścia dla pieszych są właściwie oznakowane. W szkołach zorganizowali też spotkania z najmłodszymi uczniami, w czasie których przypomnieli im, jak należy właściwie zachowywać się na drodze.

19 września wraz Miejskim Ośrodkiem Kultury zorganizowali akcję

„Cytrynka - Cukierek”. Tego dnia na drogach towarzyszyli policjantom uczniowie, którzy słodkościami nagradzali tych kierowców, którzy jeździli ostrożnie, zaś łamiącym, przepisy z niesmakiem wręczały kwaśną cytrynkę.

Jednak żadne akcje nie pomogą, jeśli rodzice nie będą stale przypominać dzieciom, że w drodze do szkoły czyha na nie wiele niebezpieczeństw. Warto jak najczęściej powtarzać im żelazne zasady: chodzimy lewą stroną jezdni, przez jezdnię przechodzi się tylko po pasach, przed wejściem na drogę należy się rozejrzeć czy nic nie jedzie – w prawo, w lewo i jeszcze raz w prawo.

Na początku roku szkolnego, póki dzieci nie zapamiętają na dobre tych zasad, warto odprowadzać je do szkoły, a potem odbierać po lekcjach.

Trzy podpalenia w miesiącu

Nie tylko zastępy Państwowej Straży Pożarnej, ale również jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych gasiły pożar opuszczonych budynków przy ulicy Puza. Akcja gaśnicza była trudna, gdyż płonął cały dach. W tym samym miejscu strażacy byli we wrześniu już dwa razy wcześniej.

Jak podaje Straż Pożarna, prawdopodobną przyczyną pożarów są podpalenia. Ostatni pożar był szczególnie groźny, gdyż ogień objął cały dach. Zdaniem Dariusza Wilka, zastępcy komendanta olkuskiej Straży Pożarnej,

aby nie dochodziło do kolejnych podpażeń właściciel musi zabezpieczyć teren tak, aby nikt niepożądany się tam nie kręcił. Niestety dotąd tego nie uczyniono.

Każdy taki pożar to ze strony strażaków ogromny wysiłek i zaangażowanie. Strażacy tracą też czas, który jest szczególnie cenny, gdy w tym samym czasie dochodzi do kilku zdarzeń. Na przykład gdy doszło do ostatniego pożaru przy ul. Puza, olkuska straż gasiła jednocześnie jeszcze dwa inne obiekty. Dlatego do Bukowna ściągnięto dodatkowo jednostki OSP.



Fot. Jacek Janda

W BUKOWNIE O TELEPRACY

Już dwukrotnie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy odbyło się w Gminnym Centrum Informacji seminarium poświęcone telepracy pod hasłem „Telepraca – praca przyszłości”. Na pierwsze spotkanie, zorganizowane w sierpniu, zaproszono przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego z Bukowna, Wolbromia, Klucza, Sławkowa i Trzebini, a także kierowników Gminnych Centrów Informacji i Ośrodków Pomocy Społecznej. Wraz z nimi omawiano korzyści z wdrażania telepracy i etapy wprowadzania takich rozwiązań. We wrześniu natomiast na seminarium zaproszono przedsiębiorców, którzy taką formę organizacji pracy mogliby wprowadzić w swoich firmach.

Seminaria przeprowadzono w ramach ogólnopolskiego projektu współfinansowanego przez Unię Europejską. GCI współpracuje w tym zakresie z Małopolskim Instytutem Samorządu Terytorialnego w Krakowie.

Projekt „Telepraca – praca przyszłości” został stworzony, aby zwiększyć wiedzę o telepracy i spopularyzować tę formę zatrudnienia wśród przedsiębiorców i potencjalnych telepra-

cowników. W czasie seminariów, które organizowane są w całej Polsce uczestnicy dowiadują się czym jest telepraca i jakie są perspektywy jej rozwoju w Polsce.

Warto pamiętać, że telepraca to każdy rodzaj pracy umysłowej, wykonywanej poza tradycyjnym miejscem zatrudnienia, której wyniki dostarczane są za pomocą technologii informatycznej. Wdrożenie takiego systemu pracy pozwala zwiększyć jej efektywność i zmniejszyć koszty prowadzenia przedsiębiorstwa, między innymi w finansach, księgowości, informatyce czy informacji.

Włamanie do salonu

14 września nieznani sprawcy włamali się do sklepu sieci Orange, znajdującego się przy ul. Urzędniczej. Łupem złodziei padły 44 telefony komórkowe.

Sprawcy wylamali drzwi wejściowe do sklepu, a następnie wynieśli z niego metalową szafkę, w której znajdowały się telefony. Straty poczynione przez włamywaczy przekroczyły 26 tys. zł.

Bliżej książki z dotacją Ministerstwa

Dzięki staraniom burmistrz Ewy Wolskiej i wnioskowi opracowanemu przez Gminne Centrum Informacji Bukowno zdobyło 20 tys. zł na działania związane z promocją czytelnictwa. Pieniądze przyznano w ramach programu operacyjnego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Promocja czytelnictwa”.

Bukowno w swoim wniosku przedstawiło projekt „Pora na czytanie – promocja czytelnictwa w mieście Bu-

kwowno”. Wnioskowano o przyznanie dotacji w wysokości 20 tys. zł i taką kwotę udało się uzyskać. Wkład własny ze strony Gminy wynosi 2 tys. zł. W większości są to środki Biblioteki Miejskiej zaś 500 zł to środki sponsorskie.

W ramach projektu zorganizowano jak dotąd wyjazdy do najnowocześniejszej biblioteki w Europie - Biblioteki Śląskiej, a także do Biblioteki Jagiellońskiej, jako najstarszej biblioteki w Polsce.

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Księdzu Adamowi Bartkiewiczowi, Proboszczowi Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. Św. Andrzeja Boboli za ofiarowane bibliotece piękne wydawnictwa albumowe dotyczące życia i działalności Jana Pawła II.

*Dyrektor
Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie
Maria Krawiec*

PODZIĘKOWANIA

* Siostrzom Prezentkom za pomoc w zorganizowaniu wystawy „Jan Paweł II w oczach dzieci” oraz przekazane w darze książki.
* Panu Wendelinowi Koltonowi za podarowanie bibliotece książki „Poezje zebrane. Tryptyk rzymski”.
* Naszym wiernym czytelnikom: Pani Barbarze Szyji, Panu Tadeuszowi Szyji, Pani Małgorzacie Ulman, Panu Stanisławowi Ptaśnińskiemu, Panu Stanisławowi Kargolowi, Pani Zuzannie Frąckiewicz, Pani Agnieszce Ropce oraz Panu Ryszardowi Kyziołowi za ofiarowane dla biblioteki w darze książki.

W najbliższym czasie Miejska Biblioteka Publiczna zorganizuje następujące przedsięwzięcia:

- 28.09. godz. 9 - spotkanie autorskie z popularną autorką książek dla dzieci panią Wandą Chotomską,
- 10.10. godz. 10 - spotkanie autorskie z panem Wiesławem Drabikiem pisarzem literatury dziecięcej,
- październik - zwiedzanie Wydawnictwa Literackiego w Krakowie,
- 18.10. godz. 16 - spotkanie autorskie z panią Izabelą Sową autorką poczytnych powieści dla dorosłych,
- 19-22. 10. - wyjazd na Targi Książki w Krakowie
- 23.10. - rozpoczęcie kursu szybkiego czytania,
- listopad/grudzień - Powiatowy Turniej Czytelniczy - twórczość Małgorzaty Musierowicz,
- listopad/grudzień - spotkania autorskie.

Miejska Biblioteka Publiczna serdecznie zaprasza wszystkich chętnych i zainteresowanych do uczestnictwa we wszystkich spotkaniach.

Ludzie, życiorysy, pasje

„Jedna pasja to za mało”

Poeta i podróżnik – tak powiedzą ci, którzy znają od lat pana Protazego Cebo. Zwiedził wiele egzotycznych krajów, napisał setki wierszy. Znajdziemy je w wielu tomikach poetyckich, wydawanych przez Ośrodki Kultury w całym regionie oraz w trzech samodzielnych zbiorach. W konkursie poezji w Jastrzębiu – Zdroju otrzymał wyróżnienie. To poezja bardzo różnorodna, często zaskakująca, ale zawsze pełna uczuć, niebanalnych metafor i skojarzeń. Ale podróże i poezja to nie jedyne pasje pana Protazego. Krag jego zainteresowań jest znacznie szerszy, a życie naprawdę ciekawe.

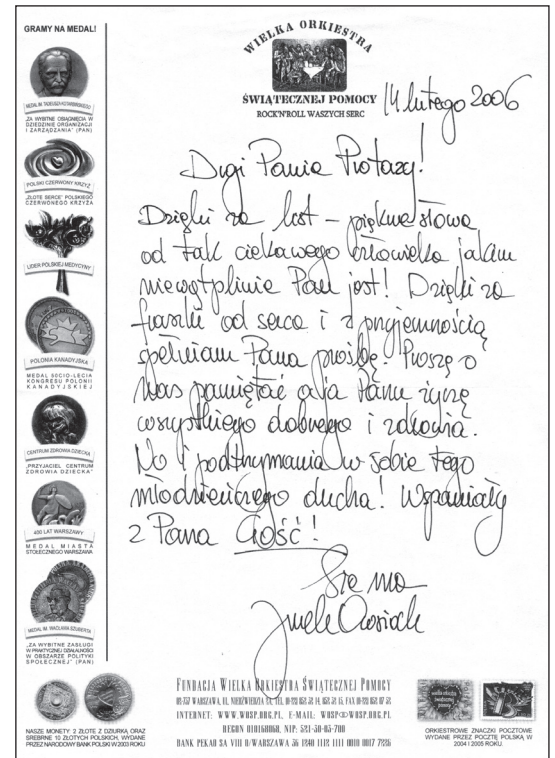


O swoich mniej nam znanych pasjach i zainteresowaniach tak opowiada: „To prawda, że letnie wakacje zawsze spędzam w kraju, ale kiedy nastaje jesienna szaruga wyruszam w poszukiwaniu słońca. Przedłużam sobie lato i jadę do ciepłych krajów. Realizuję młodzieńcze marzenia o dalekich podróżach i poznawaniu świata. Tak odpoczywam po trudach pracy zawodowej i życia wypełnionego różnymi pasjami i zainteresowaniami. Życia trudnego, ale i bardzo ciekawego. Jako 16-letni chłopiec zostałem wywieziony przez okupanta do Breslau (Wrocławia) na przymusowe roboty. Całe trzy lata (1942-1945) pracowałem dla potrzeb wojsk niemieckich. Dziś jestem członkiem Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę. W 1938 roku, jeszcze jako uczeń Szkoły Podstawowej w Bolesławiu, zostałem harcerzem i tak związałem się z harcerstwem na całe życie. To także moja wielka pasja. Po wojnie, kiedy dh Czesław Straś założył w Bukownie Starym drużynę harcerską zostałem jego przybocznym, potem mieszkałem w Bytomiu i tam jako członek Komendy Hufca uzyskałem stopień podharcemistrza. Po reaktywowaniu Związku Harcerstwa Polskiego powróciłem do działalności harcerskiej i dziś jako harcerz - senior uczestniczę w spotkaniach i zlotach seniorów. Zazwyczaj spotykamy się w gronie seniorów olkuskich, a pan Czesław Straś, choć mieszka od dawna w Katowicach, zawsze bierze w nich udział. Nosimy harcerskie mundury, zachowujemy tradycje i obrzędy harcerskie. Na nasze spotkania zapraszamy młodzież, dzielimy się doświadczeniami i wspomnieniami. Dzięki harcerstwu ciągle mam młodą duszę i potrafię cieszyć się życiem. Chętnie spotkam

się także z harcerzami z drużyny działającej przy MOK w Bukownie. Kiedy byłem jeszcze aktywny zawodowo angażowałem się w różnorodną działalność społeczną. Uczestniczyłem w pracach związanych z telefonizacją i gazyfikacją ulicy Sławkowskiej, byłem członkiem Ligi Obrony Kraju i Polskiego Czerwonego Krzyża. W Hucie „Katowice” założyłem Koło PCK. Zbierałem fundusze na pomoc ofiarom trzęsienia ziemi w Macedonii, Armenii i Meksyku. Uczestniczyłem w 1963 roku w misji charytatywnej do zniszczonego trzęsieniem ziemi Skopje. Widziałem tam ogromnisz zniszczeń i tragedię ocalałych ludzi. Wtedy też założyłem Klub Krwiodawców liczący około 70 osób. Sam oddałem ponad 20 litrów krwi, potwierdzeniem tego są wpisy w książeczce krwiodawcy i tytuł Zasłużonego Honorowego Dawcy Krwi, który nadano mi w 1994 roku. Teraz też, mimo podeszłego wieku, nieobca jest mi idea pomocy potrzebującym. Zawsze włączam się w akcje Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ubiegłym roku wysłałem do sztabu Orkiestry kilkanaście fraszek na temat jej działalności. Otrzymałem osobiste podziękowanie od pana Jurka Owsiaaka, a w liście także kalendarz WOŚP, znaczki okolicznościowe, plakietki i inne gadżety. List pana Owsiaaka sprawił mi ogromną radość.”

Od niedawna pan Protazy ma nową pasję. Zbiera opakowania po mleku no i oczywiście pisze o mleku fraszki. Opakowań, polskich i zagranicznych ma około 200 i żadne się nie powtarza.

Kolorowe, z zabawnymi rysunkami, świąteczne z choinką czy zajączkiem, z banalną krówką lub niebanalnymi widoczkami. Kartonowe i foliowe. Pokazał je wszystkie na wystawie w Miejskim Ośrodku Kultury w Sławkowie. Chętnie pokaże je także w naszym MOK-u.



Jaka będzie następna pasja? Pan Protazy jeszcze nie wie. Ale wie jedno. Zawsze pozostanie werny poezji i podróżom, choć jak mogliśmy się przekonać, nie tylko jest poetą i podróżnikiem.

Opowieść spisała i komentarzem opatrzyła
Elżbieta Świć.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Czas na „Przyjazne Bukowno”

Informujemy mieszkańców Naszego Miasta, że został powołany i zarejestrowany przez Komisarza Wyborczego w Krakowie
**Komitet Wyborczy Wyborców
Przyjazne Bukowno.**

Jest to społeczny i ponadpartyjny komitet wyborczy, otwarty dla wszystkich mieszkańców ceniących sobie wrażliwość społeczną i idee samorządności. W listopadowych wyborach samorządowych wystawimy listy kandydatów do Rady Miasta.

Kandydatem na Burmistrza jest inż. Mirosław Białek.

Na naszych listach znajdują się przedstawiciele różnych grup społecznych, w większości kandydujący na radnego po raz pierwszy. Wykorzystajmy świeżość ich spojrzenia i chęć do działania. Mamy głębokie przekonanie, że nadszedł już czas na zmianę sposobu rozstrzygania spraw najbliższych mieszkańcom Bukowna oraz oszczędne i rozsądne gospodarowanie.

Zapraszamy do współpracy i liczymy na Państwa poparcie!

**Pełnomocnik Wyborczy
KWW Przyjazne Bukowno
Mirosław Białek**

Chociaż widać już pierwsze oznaki zbliżającej się jesieni, to mój artykuł dotyczy okresu wcześniejszego. Porusza bowiem tematy, które wciąż jak bumerang wracają w rozmowach.

Dbanie czy zaniedbanie

Wiosenne przedpołudnie. Bukowieńska przyroda budzi się do życia. Ciekawe jak zazielenią się zdeptane międzyblokowe trawniki i oskubane z gałęzi drzewa, szczególnie ogołocone do zera przyuliczne lipy.

Po zapłaceniu czynszu w „Buczynie”, zatrzymałem się na chwilę przed jej siedzibą, z zazdrością patrząc na zadbane otoczenie budynku, niemal w środku sosnowego – niedawno – lasu. Szybko zmieniały się koleje losu tego terenu...

Powyżej, kilkadziesiąt metrów stąd, wąskotorowa „ciuchcia” przesypanywała przywieziony z bolesławskiej kopalni urobek, do dalszego transportu i przeróbki w śląskich hutach. Przeszła do historii, którą opisałem w jednym z numerów naszej gazety. Nieco dalej, na wzgórkach, obok kamieniołomu dymił komin wapiennika. Po jego likwidacji powstał skwer z alejkami, krzewami, kwiatnikami i oświetloną sceną, wykonany przez uczniów szkoły górniczej i gospodarczej ze Skalki. Też został zlikwidowany. Jest to rejon ośrodka zdrowia i przedszkola. Bliżej torów kolejowych PKP przebiegała bocznica do piaskowni, po której również pozostało wspomnienie i obniżony teren, dobry do zalania wodą. Potem powstały garaże, ogródki działkowe, osiedle domów jednorodzinnych, strażnica OSP bloki przy ul. Niepodległości. Tylko cztery dziesięciolecia i tyle zmian.

Z zadumy wyrwał mnie łoskot przejeżdżającego samochodu ciężarowego i drobny deszczyk. Wracam do domu między blokami. Mijam kilka młodych modrzewi z uciętymi wierzchołkami. Dziwny sposób pielęgnacji drzew szpilkowych... Przed drugim rzędem bloków zatrzymuje mnie sympatyczny pracownik „Buczyny”, którego można spotkać przy różnorodnych naprawach blokowych usterek, od zamka przy drzwi wejściowych, po łatanie dziur na dachu. Taka „złota rączka” „Buczyny”. Tym razem obcinał drobne gałązki niskopiennych drzewek i układał w dużą pryzmę. Spytałem, kiedy wreszcie doczekamy się przycięcia grubych konarów wielopiętrowych topoli, akacji i brzoź z obu stron bloku nr 2 przy ulicy Zwycięstwa. Pamięta je, bo sam je przycinał, gdy były mniejsze, ale oświadczył, że teren ten do „Buczyny” nie należy i opiekuje się nim inne przedsiębiorstwo. Wyraziłem zdziwienie. Czynsz i fundusz remontowy pobiera przecież „Buczyna”. A o teren „dba” ktoś inny??? Chyba zrozumiałem, dlaczego prośby i pisma lokatorów kierowane do Spółdzielni i Urzędu pozostały bez odpowiedzi, a „wizja lokalna” przeprowadzona przed kilku laty, przez osoby wysokiego szczebla tych instytucji, nie odniosła skutku. Mieszkańcy bloku, szczególnie ci z parteru mają pretensje o brak słonecznego światła i ciepła, podobnie jak nie rozumieją, dlaczego woda deszczowa, zamiast rynnami od lat spływa po ścianach, powodując zagrzybienie ścian wewnętrznych nawet na I piętrze. Z zawilgoconych piwnic ziele stęchlizną i kloacznym fetorem, co w połączeniu z cuchnącym zapachem, a często i dymem palących się śmietników, z obu stron bloku, stanowi zestaw „aromatów” nie do pozazdroszczenia. Od lat nie mogą się doprosić przycięcia zbyt wysokich drzew, podczas gdy przed sąsiednim blokiem właśnie wycięto dwie dorodne sosny i lipę, a wzdłuż ul. Zwycięstwa ogołocono kilkadziesiąt lip niskopiennych. Przesadnie też uwidacznia się dbałość o przyziemie, jak koszenie nikłej trawy, równanie rosnących tu i ówdzie rachitycznych krzewów, pozostałości dawnych żywopłotów i usuwanie samorodnych (nawet ładnych), krzewiastych odrostów wokół pni usuniętych drzew.

BUMERANG

A wysokie (za wysokie) szkodliwe topole, rosnące tuż przy bloku czekają na swój dzień. Oby nie tak, jak wieszczą doniesienia prasowe np. krakowskiego „Dziennika Polskiego”. Wybrałem kilka:

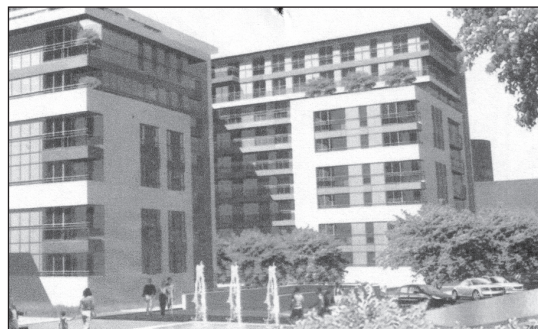
- 19.06. Wadowice „Drzewa w oknach” – o wysokich drzewach przy bloku i zagrzybieniu w mieszkaniach
- Przeciszów „Będzie kara” – o oszpecaniu szpaleru lip wzdłuż ulicy;
- 26.02. Oświęcim „Drzewa i ludzie” – o wysokich topolach i wilgoci w blokach;
- 31.01. Chrzanów „Topola na drodze” – o tym jak spadła na przystanek;
- 16.08. Brzesko „Przywaliło go do drzewa” – o śmierci kierowcy podczas jazdy;
- 31.07. Grybów „Drzewa pękały jak zapalki” m.in. o tym jak na osiedlu Bema, TOPOLA RUNĘŁA NA BLOK...

Są też artykuły mówiące, że w Trzebinii drzewostan jest pielęgnowany przez Zakład Pielęgnacji z Ustronia, że w Olkuszu wybrano ogrodników do pielęgnacji zieleni, o budowie parku w Olkuszu i Wolbromiu (za 70 tysięcy złotych), że na każdej powierzchni można założyć piękny trawnik, i o tym, że **zielen miejska powinna być w rękach fachowców**. Bo jak pisze autorka artykułu:

„podobnie jak budowa domu, również zbudowanie pięknej zieleni wymaga koncepcji, planów realizacyjnych oraz wytycznych technicznych”.

Czy mieszkańcy bloków doczekają czasów, że „wokół będzie ładnie, estetycznie, będą równe chodniki, kwiatniki, ławki?”. Jeśli faktycznie (jak mówi mój rozmówca) np. poboczne przy bloku nr 6 od ul. Zwycięstwa jest w takim samym nienaruszonym stanie, jak po oddaniu przed 45 laty, to trudno wyrokować.

Ale przyjemniej mieszka się w kolorowym otoczeniu, jak na zdjęciu nr 1 z Salwatora, niż w takim, jakie ukazuje rzeczywistość na zdjęciu drugim z Bukowna:



zdjęcie 1



zdjęcie 2

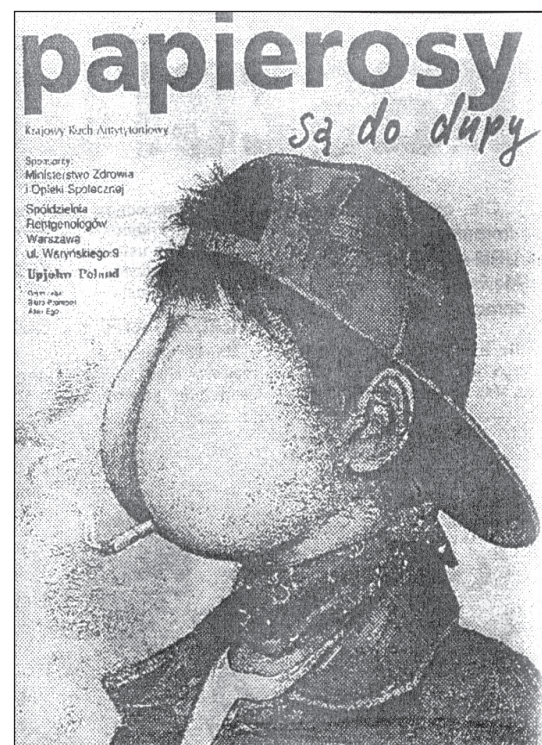
Psi problem

Drugi „bumerangowy” temat, to sprawa psów i psich odchodów, co wyraziście ujawnił się znowu podczas śnieżnej zimy, tak jak na początku roku w postaci żółto-brązowego śniegu, szczególnie wzdłuż

oblodzonego kanaliku, wydeptanego przez przechodniów na chodniku najbardziej uczęszczanej ulicy Zwycięstwa. Z bieżącej lektury prasowej wnioskuję, że jest to problem krajowy. Osobom zainteresowanym psim tematem polecam np. artykuł Janiny Pogórskiej w 25 numerze „Polityki” z 26.06.br. pt. „Pod psem” o mnożeniu psów w Polsce bez opamiętania, o psach bezpańskich, ich zagrożeniu i schroniskach. Artykuł w „Dzienniku Polskim” z 24.04.br. mówi o uchwale Rady Miejskiej w Olkuszu w sprawie wylapywania bezpańskich psów (Koniec problemu). W dniu 5.09.br. w tejże gazecie ukazał się bardzo ciekawy artykuł pt. „Prawo i psy”, a w 36 numerze „Przeglądu” z 10.09.br. artykuł Joanny Tańskiej pt. „Człowiek pod psim nadzorem”. A tak ogólnie i posiadacze psów i przeciwnicy ich trzymania w blokach wedle autorów tych publikacji powinni zapoznać się z treścią dostępnej w księgarniach broszury pt. „Pies”.

Podobnie jak w sprawach psich, nie mam też wiedzy praktycznej o problemie palenia papierosów, ich szkodliwości, nakazach i zakazach. Wiem natomiast, że dym z papierosa palonego np. przed drzwiami wejściowymi do bloku, czy pod oknem mieszkania snuje się po klatce schodowej i wciska do pomieszczeń, których mieszkańcy bezwolnie stają się „biernymi palaczami”. Dym tytoniowy zniechęca również niepalących klientów do odwiedzania sklepów czy zakładów usługowych (np. fryzjerskich), szczególnie, gdy palą ich właściciele.

Problem szkodliwości palenia doskonale charakteryzuje plakat wydany przez Krajową Radę Antynikotynową, z okazji „Dnia bez papierosa”, którego miniaturkę zamieściła prasa krakowska (na zdjęciu poniżej).



Problem szkodliwości nikotyny jest znany od dawna. Jak podaje „Fokus” nr 4 z czerwca br. na stronie 62: „W 1606 r. król Anglii i Szkocji Jakub I wydał traktat, w którym podważał powszechny wówczas pogląd, że palenie tytoniu ma właściwości lecznicze i potępił je jako zwyczaj obrzydliwy i cuchnący”. Dzisiaj sprawa szkodliwości palenia też jest tematem społecznej dyskusji. Na ostatniej stronie 38 numeru „Angory” z 17.09.br. czytamy: „Bez litości dla palaczy. Prawdopodobnie już niedługo nie będzie wolno palić we wszystkich restauracjach, kawiarniach, pubach, zakładach pracy, na klatkach schodowych, w pociągach i samochodach. Prace nad nową ustawą idą pełną parą”.

Tadeusz Szyja

MAŁE OJCZYZNY

*„Ojczyzna moja – to ta ziemia droga,
Gdziem ujrzał słońce i gdziem poznał Boga”*

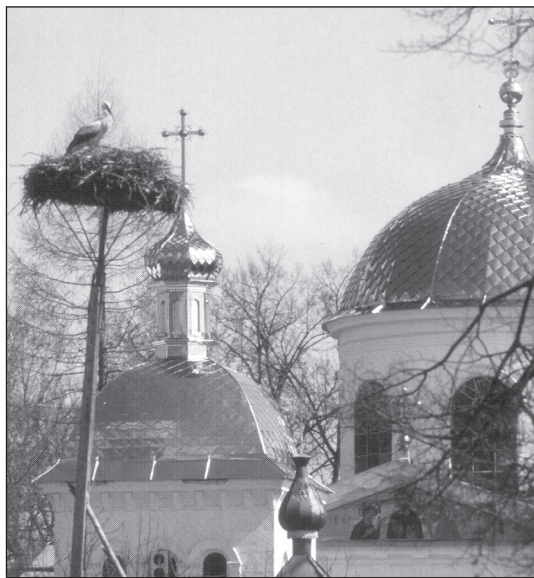
Maria Konopnicka.

Byłoby pięknie i dobrze, gdybyśmy wszyscy mogli tak krótko i jasno określić pojęcie naszej ojczyzny. I zapewne tak możemy, mając na myśli kraj między Odrą a Bugiem, w którym większość z nas przysła na świat, wyrosła i mieszka. Możemy, choć nie wszyscy. Wielu z nas „ujrzało słońce” na ziemi dawno już nie naszej, wielu z nas „poznawało Boga” daleko od miejsca, w którym teraz żyje. Te wszystkie miejsca to nasze „małe ojczyzny”. I tak losy wielu z nas sprawiły, że tych małych ojczyzn mamy nieraz nawet kilka. Każda mocno zapadła nam w pamięć i serce, za każdą tęsknimy, lub kiedyś zatęsknimy. Do każdej wracamy chętnie, tam pozostawiliśmy cząstkę siebie, rodzinne groby, miejsca magiczne, przyjaciół i znajomych, którzy o nas pamiętają, czyniąc nas dzięki temu jakby tam ciągle duchowo obecnymi.

Moją pierwszą małą ojczyzną jest prawie mi nieznany i daleki Wołyń. Drugą równinna, położona u wschodnich granic Polski ziemia, gdzie dorastałam w powiatowym miasteczku, otoczona życzliwymi ludźmi, pod skrzydłami kochających rodziców. Trzecią, po pięciu latach studiów w Krakowie, nasza bukowieńsko - olkuska ziemia, piękna, bogata w cenne kruszce, zabytki kultury i mądrych ludzi. Ziemia, na której z dumą niedawno nowemu Centrum Kultury nadaliśmy imię Jana Pawła II, a w uroczystej mszy świętej z tej okazji uczestniczyli zgodnie księża i wierni kościoła katolickiego i polsko-narodowego, co jeszcze przed dwudziestu laty byłoby nie do pomyślenia. To tu spędziłam dorosłe życie. Jednak staram się każdego lata choć na kilka dni pojechać w „rodzinne strony” drugiej ojczyzny, zapalić światełko na grobie Matki, pospacerować jakże już innymi, piękniejszymi ulicami Parczewa, spotkać koleżanki ze szkolnej ławki, a przede wszystkim najbliższą mi Renię, która na to sentymentalne spotkanie z młodością przyjeżdża z Holandii, gdzie mieszka już ponad trzydzieści lat. Wspólnie odwiedzamy przyjaciół: malarzkę – amatorkę Danusję Łućko, która słynie z pięknych pisanek, a teraz wyczarowuje pędzlem bajecznie kolorowe kwiaty, mecenasa Mieczysława Bielskiego, wielkiego erudyty i miłośnika miasta, człowieka zaiste nietuzinkowego, Jadzię Ogołoińską, miejscowego animatora kultury i wspaniałą pieśniarkę.

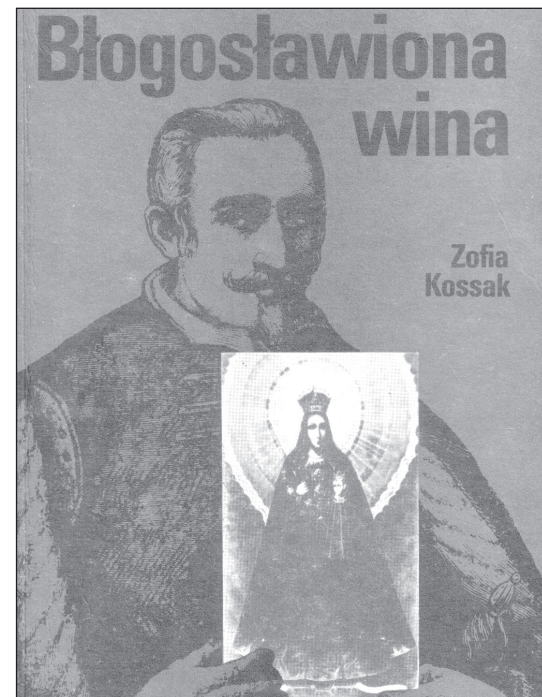
Wspólnie poznajemy historię miasta i okolic, bo mimo tego, że mieszkało się tam długo, to dopiero teraz okazuje się, że to miejsca ciekawe i piękne. A naprawdę tę ziemię poznać i odwiedzić warto. Zachęcam do tego wszystkich, którzy chcą poznawać piękno naszej ojczyzny, a jednocześnie odpocząć w ciszy i spokoju. Powietrze tu czyste, czas płynie wolniej, ludzie wyciszeni, spokojniejsi. Można popływać w niedalekim jeziorze o nazwie Białe, wokół którego powstało całe osiedle domków letniskowych, prywatnych i do wynajęcia. Wprawdzie osiedle „bez ładu i składu architektonicznego” i zalepcza infrastruktury na miarę cywilizowanego świata brak (kawiarnia „Słoneczko” wypisz – wymaluj głęboki socrealizm) ale przespać się gdzieś można. My korzystałyśmy z uroczego domku naszej szkolnej koleżanki Danusi Rutko. Jezioro czyste i chociaż pewnego razu przyszło nam pływać razem z okazałym zaskrońcem, to przecież taki swojski wąż jest też integralną częścią ożywionej przyrody.

Najpiękniejszych wrażeń dostarczyła nam wycieczka do Jabłecznej i Kodnia. Zabrali nas w tę podróż przemili państwo Róża i Wiesław Nowakowie. Pan Wiesław jest wójtem Podedwórze - najmniejszej gminy powiatu parczewskiego. Miałam okazję widzieć tę zadbaną, ładną wioskę, szkoda, że tylko zza szyb samochodu. Na terenie gminy leży wieś Hołowno, słynna z dorocznego Święta Rumianku. Wokół plantacje tej cennej dla kosmetologii i farmakologii rośliny. W kolorowe kwiaty rumianku wymalowane przystanki autobusowe. Piękny przykład promowania wsi i integracji społeczności wiejskiej. W mijanych wsiach urokliwe kościółki i cerkiewki, bo pamiętać trzeba, że to ziemia dwóch wyznań: katolicyzmu i prawosławia. Od wieków w duchu ekumenizmu żyją tu zgodnie obok siebie wyznawcy obydwu. W uroczej dolinie nadbużańskiej na lewym brzegu rzeki Bug, wśród wiekowych dębów, niedaleko wsi Jabłeczna wznoszą się złote kopuły Monasteru Jabłeczyńskiego, jednego z najstarszych zabytków prawosławia na Podlasiu i w polskiej ziemi. Monastyr pod wezwaniem św. Onufrego, założony w XV wieku, jest jednym z najważniejszych ośrodków prawosławia w Polsce, miejscem pielgrzymek, szczególnie do ikony Matki Boskiej zwanej Jabłeczyńską. To kompleks kilku budowli, z centralną cerkwią św. Onufrego, zabudowaniami klasztornymi, kaplicami, muzeum prawosławia i domem pielgrzyma. W lipcowym słońcu przepięknie lśnią pokryte prawdziwym złotem, sprowadzonym z Kijowa, kopuły wieńczące cerkiew, bramę centralną i studnię z cudownym źródłem. W przebogatym w ikony i freski wnętrzu z trzyrzędowym ikonostasem nastrój powagi i spokoju. Pałają się charakterystyczne dla prawosławia cieniutkie świeczki, płonie lampa oliwna przed ikoną św. Onufrego, której powstanie historycy datują na XII – XIII wiek. Cały obiekt otoczony przepięknym, zadbanym ogrodem. Tabliczka na bramie wejściowej informuje, że odnowienie części tego cennego zabytku było możliwe dzięki dotacji z Unii Europejskiej w ramach specjalnego programu ochrony dóbr kultury. Zwiedzamy jeszcze w domu zakonnym kaplicę zimową (cerkiew nie ma ogrzewania) i mały sklepik, gdzie można nabyć dewocjonalia, karty pocztowe, a nade wszystko kasety z nagraniami wspaniałych śpiewów gregoriańskich.



Z Jabłecznej, drogą wśród równych po horyzont złotych pól, wśród łąk, po których dostojnie brodzą wszechobecne tu bociany, jedziemy do Kodnia. W tym miasteczku, oddalonym o kilkanaście

kilometrów od Jabłecznej w kościele p.w. św. Anny znajduje się otoczony ogromnym kultem cudowny obraz Matki Boskiej Kodeńskiej Królowej Podlasia. Obraz słynący rozlicznymi cudami, z historią tak ciekawą, że aż nieprawdopodobną. Był początek XVII wieku, kiedy ciężko chory właściciel Kodnia, wojewoda miński Mikołaj Sapieha, pan możny, senator Rzeczypospolitej, został uzdrowiony modląc się gorliwie w kaplicy papieskiej przed wizerunkiem Matki Boskiej Gregoriańskiej zwanej też di Guadalupe. Wtedy postanowił ten obraz Maryi mieć w swoim kodeńskim kościele. Papież odmówił mu podarowania wizerunku. Wtedy Sapieha ukradł go i uciekł do Polski. Za ten czyn został przez Urbana VIII wyklęty. Całą tę prawdziwą, potwierdzoną dokumentami historię opisała Zofia Kossak w powieści „Błogosławiona wina”.



Ciekawym dalszych losów senatora Sapiehy odsyłam do lektury książki. Cudowna Maryja w Kodniu pozostała i choć dalsze losy obrazu były równie intrygujące (od 1875 roku do 1918 był na Jasnej Górze, potem w kaplicy zamku królewskiego w Warszawie i Katedrze warszawskiej, następnie w Siedlcach) dziś wisi w głównym ołtarzu kodeńskiego kościoła. Otacza opieką lud podlaski i słynie licznymi cudami. Przed ponad siedemdziesięciu laty pieczę nad nim powierzono Misjonarzom Oblatom Maryi Niepokalanej, zamieszkałym opodal kościoła. W budynkach klasztornych znajduje się muzeum, dom pielgrzymów i księgarnia. W czasie, kiedy byliśmy w sanktuarium kodeńskim, trwało wakacyjne spotkanie młodzieży i łąka za klasztorem upstrzona była kolorowymi namiotami, a wszędzie rozbrzmiewały młodzieńcze głosy.

Naprawdę warto odwiedzić tę moją „małą ojczyznę”. Jest piękna. Zawsze zadziwia mnie tamtejszy spokój i cisza, jakby naprawdę czas płynął wolniej, jakby inaczej smakowało się każdą chwilę. Ludziom żyje się niełatwo. Nie ma wielkiego przemysłu jak u nas, o pracę znacznie trudniej. Mimo tego są serdeczni, jak odwiedzony przez nas w drodze powrotnej pan Józef Cichy, śpiewak i muzykant ludowy. Ledwie nas poznał, a już duszę gotów przed nami otworzyć, ugościć, zagrać i zaśpiewać. To ziemia pełna śladów przeszłości, usiana dworami i pałacami rodów dawnej Rzeczypospolitej, takimi jak choćby pałac Potockich w Radzynie Podlaskim. Znaczona mogiłami dawnych bohaterów, jak cmentarz żołnierzy polskich kampanii wrześniowej poległych w jej ostatniej bitwie pod Kockiem. Warto tam być.

Elżbieta Świć

WAŻNE WYDARZENIA NA JESIENI 2006

Mamy wrzesień 2006 r. i dwa ważne wydarzenia przed sobą:
 - nowy rok szkolny 2006/2007 pod nowym kierownictwem w Ministerstwie Edukacji Narodowej (MEN);
 - wybory do samorządów lokalnych.

Coś się zmienia

Jeśli chodzi o nowy rok szkolny to wygląda na to, że zaczyna się coś zmieniać w sferze wychowawczej:

- wiele szkół zapewne wprowadzi jednolite stroje dla uczniów – mundurki;
 - zacznie się kształcenie patriotyczne, ale wg Ministra Edukacji nie będą to oddzielne lekcje patriotyzmu. Realizacja tych haseł będzie odbywać się poprzez: obowiązkowe wycieczki do Oświęcimia, na Wawel, i innych ważnych dla Polski miejsc;
 - planuje się stworzyć oddzielne szkoły dla uczniów, którzy przeszkadzają w pracy nauczycielom i uczniom, którzy chcą się uczyć (tzw. „młodych gangsterów”);
 - będzie wprowadzona w niedalekiej przyszłości matura z matematyki dla wszystkich uczniów.
- Warto więc o tych wszystkich sprawach pomyśleć na początku roku szkolnego w szkołach, ale i w domach. Szczególnie o tym, że matematyki nie da się nauczyć przez rok czy dwa. Ta nauka musi być systematyczna od pierwszej klasy szkoły podstawowej.

Przykład (nie) idzie z góry

Ale jak zawsze najważniejszy jest przykład dorosłych. A z tym już gorzej. Telewizja relacjonowała obchody 26. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych. I tutaj widzimy dwie różne delegacje:

1. Były prezydent Lech Wałęsa ze swoją delegacją składają wieńce pod pomnikiem poległych Stoczniovców w Gdańsku.
2. Dwie godziny później odbywają się oficjalne obchody rocznicy z udziałem prezydenta Lecha Kaczyńskiego. A przecież taką rocznicę trzeba obchodzić wspólnie, niezależnie od różnic dzielących obu prezydentów. To nie była dobra lekcja patriotyzmu dla młodzieży.

Sentyment do mundurków

Jeśli chodzi o mundurki, to jestem za ich wprowadzeniem. Sama, bowiem z sentymentem wspominam czas, gdy do samej matury chodziłam w ciemnym fartuszkach z białym kołnierzykiem i tarcza szkoły na rękawie. Urozmaicenie w wyglądzie można było sobie zafundować w ten sposób, że w jednym roku miałam czarny fartuch, a w drugim granatowy. Raz był z przodu zapinany, a raz z tyłu. Na komers po maturze ubrałam białą bluzkę i czarną spódnicę. O pokazywaniu gołych brzuchów i pępeków w szkole nie było mowy. Dzisiaj niekoniecznie muszą to być czarne lub granatowe fartuchy. Można wymyślić inne stroje, ale skromne i jednolite. Wtedy łatwiej będzie zachować bezpieczeństwo w szkole, o które wszystkim chodzi.

Bezstresowo, czyli wcale

I bardzo ważne: skoro Minister Edukacji R. Giertych mówi, że nie będzie kary chłosty dla uczniów w szkole, to bardzo proszę dopisać również do regulaminów szklonych, że nie będzie wolno bić również nauczycieli - przez uczniów i rodziców - przez ich dzieci. Zwracam na to uwagę, bo sygnały, jakie pojawiają się w TV i prasie są bardzo niepokojące. Uczniowie są bardzo agresywni wobec nauczycieli i niestety też wobec własnych rodziców. Ale to są, podejrzewam, skutki wprowadzania od lat bezstresowego wychowania.

Już Amerykanie i Anglicy zorientowali się, że tak, czyli bezstresowo, nie da się wychować dzieci,

bo efekty tego są oplakane. Dlatego swoje rozbrykane dzieci wysyłają do odległej farmy w jednym ze stanów w USA i tam dają pod opiekę farmerom. Tam wykonywane są znane pedagogom wielu krajów metody wychowania przez pracę. Stawia się uczniom konkretne zadania i bardzo konsekwentnie się je rozlicza, stosując drastyczne kary dla nieposłusznym. Są to „obozy dla łobuzów”, które pokazywała od paru tygodni nasza telewizja. Ale skąd my weźmiemy takie odludne miejsca na tego typu obozy?????

Dobry kandydat - czyli jaki?

Jeśli chodzi o wybory do Samorządów lokalnych, to przyznam, że obawiam się kampanii wyborczej. Bo wygląda na to, że będzie brutalna, bezpardonowa i połączona z lustracją. W rzeczywistości bardzo wielu kandydatów chce coś zrobić dla dobra miasta, powiatu, czy po prostu dla ludzi, za darmo. Bo gdyby tak było, to mielibyśmy armię wolontariuszy, którzy tylko czekają, by komuś pomóc. A tak nie jest. Zawiązują się różne komitety wyborcze, różni ludzie kandydują. Programy wszystkich będą prawdopodobnie takie same, tylko ujęte w inne słowa. Nie dajmy się zwariować. W naszym małym środowisku w większości się znamy, więc myślę, że powinniśmy wybrać ludzi, którzy:

- dobrze wywiązują się ze swojej pracy zawodowej;
- potrafią dobrze wychowywać swoje dzieci;
- dorobili się uczciwie określonego majątku i lub mają jakieś zasoby finansowe;
- potrafią zgodnie współżyć z sąsiadami i otoczeniem, czyli krótko mówiąc lubią ludzi, co nie jest takie oczywiste dla wszystkich.

Odradziłabym wybieranie ludzi, którzy:

- źle wywiązują się ze swoich obowiązków w pracy zawodowej i obowiązków rodzicielskich;
- są konfliktowi w środowisku;
- przy porównywalnych z innymi dochodach niczego się nie dorobili, a wręcz mają ciągle dług. Pieniądże przelatują im przez palce, ale innym zazdroszczą. Taki kandydat nie gwarantuje racjonalnego zarządzania miastem, czy powiatem;
- może warto wybrać nowych ludzi na radnych, bo każdy nowy człowiek wniesie coś nowego. Obecność w kilku kadencjach powoduje rutynowe działania i nie wnosi nic nowego.

Przedstawiciel dla wszystkich

Mam jeszcze swoje spostrzeżenia dotyczące podziału okręgów wyborczych. Już od dwóch kadencji z osiedla za cmentarzem, na którym mieszkam, nie ma radnego (ul. Sienkiewicza, Mickiewicza itd.). Nie dlatego, że nie ma chętnych na radnych, ale jesteśmy przyłączeni do bloków z ul. Niepodległości i Zwycięstwa. I zawsze mieszkańcy bloków, których jest zdecydowanie więcej, wybierają swoich kandydatów. A interesy mieszkańców bloków i domków jednorodzinnych są całkowicie odmienne. My to widzimy codziennie.

A poza tym, dlaczego nasze osiedle nie ma jakiejś nazwy do tej pory? Łatwiej było by się porozumiewać. Nie wiem, na ile to się sprawdza, ale jedna ze znajomych pań stwierdziła, że wybór na burmistrza czy radnego to tylko chwilowy kaprys wyborczy. Oby te kaprysy były najlepiej trafne.

Wszystkim nauczycielom, pracownikom oświaty i wszystkim uczniom z okazji nowego roku szkolnego i zbliżającego się Dnia Edukacji Narodowej, życzę zapału do nauki i pracy, konsekwentnych działań na co dzień, wzajemnej życzliwości, a efekty na końcu roku będą wspaniałe.

O czym z życzliwością zapewnia
Halina Jaglarz

Trochę poezji

Dzisiejszy wiersz dedykujemy uczniom, którzy rozpoczęli naukę w nowym roku szkolnym.

Regina Hanć

DYKTANDO

*„Dzdzownica przed suką drrzy”,
 Ile jest błędów? - trzy!
 „Ala swuj wuzek pcha”
 Ile jest błędów? - dwa!
 A w zdaniu „Gdzie jest morze
 wzburzone o tej porze”
 Ile razy może być źle?
 A co z literką h
 Historia, chemia, chór
 i znowu błędów wór.
 Lecz powiem ci tak szczerze
 ja bardzo w ciebie wierzę.
 Przyrzeknij tylko sobie:
 Ja wszystko, wszystko zrobię
 by „u” i „h” i „r”
 w pisowni były fer.
 Chcę pisać ładnie, składnie,
 bo piękna polska mowa.
 I chociaż trudne słowa
 są w naszej ortografii
 to pojąć ją potrafi
 Agnieszka, Hania, Jan
 i z zagranicy pan!*

Pani Regina Hanć jest mieszkanką Sosnowca, sympatyczką naszego Klubu Literackiego i autorką wielu jeszcze innych wierszy dla dzieci.

*Tylko z pomocą silnych
 można dopomóc słabym”*

Bertold Brecht

Miejski Ośrodek Kultury w Bukownie serdecznie dziękuje za wsparcie finansowe Spółce Dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowo Leśnej w Podlipiu, Wodącej, Bukownie Starym.

Państwa pomoc jest dla nas ogromnym wsparciem i pozwala na realizację zadań na niwie kultury służących całemu społeczeństwu.

Dyrektor MOK Bukowno
Aneta Karlik

Pary małżeńskie, które w 2007 r będą obchodziły 50-lecie pożycia małżeńskiego, proszę o składanie zgłoszeń w Urzędzie Stanu Cywilnego w Bukownie do 30.01.2007 r.

Kierownik USC w Bukownie
Bogusława Szotek

* * * ZESPÓŁ SZKÓŁ nr 1 ma GŁOS * * *

Cudze chwalicie, swego nie znacie

(c.d. z poprzedniego numeru)

Jak już informowaliśmy w roku szkolnym 2005/2006 uczniowie naszej szkoły odnieśli wiele sukcesów zarówno w konkursach przedmiotowych jak i sportowych.

W poprzednim numerze zamieściliśmy sukcesy naszych koleżanek i kolegów w konkursach ogólnopolskich. Dzisiaj przyszła kolej na pochwalenie się osiągnięciami naszej młodzieży na szczeblu wojewódzkim. Jeszcze raz wszystkim gratulujemy.

SZKOŁA PODSTAWOWA – KONKURSY NA SZCZEBLU WOJEWÓDZKIM			
VI Wojewódzki Konkurs Matematyczny	2 miejsce	Szymon Fraś, nauczanie zintegrowane	mgr Danuta Brzozowska
Bajkowe Zadania	3 miejsce	M. Toćzek, K. Lekston, K. Pientak, K. Rejnowicz, A. Szklarczyk, H. Krzykawska, K. Oleś, K. Borecka, O. Grabowska, W. Sołtysek, M. Puz	mgr Tomasz Jurczyk
Turniej z okazji Dnia Niepodległości w Piłce Siatkowej Dziewcząt	1 miejsce	M. Toćzek, K. Lekston, K. Pientak, K. Rejnowicz, A. Szklarczyk, H. Krzykawska, K. Oleś, K. Borecka, O. Grabowska, W. Sołtysek, M. Puz	mgr Tomasz Jurczyk
Mistrzostwa Województwa Świętokrzyskiego	4 miejsce	M. Toćzek, K. Lekston, K. Pientak, K. Rejnowicz, A. Szklarczyk, H. Krzykawska, K. Oleś, K. Borecka, O. Grabowska, W. Sołtysek, M. Puz	mgr Tomasz Jurczyk
W mini piłce siatkowej	2 miejsce	M. Toćzek, K. Lekston, K. Pientak, K. Rejnowicz, A. Szklarczyk, H. Krzykawska, K. Oleś, K. Borecka, O. Grabowska, W. Sołtysek, M. Puz	mgr Tomasz Jurczyk
Z podwórka na stadion” kl III	9 miejsce	R. Slusarczyk, K. Tworek, D. Skreń, M. Sędzik, J. Walczak, K. Szlufik, W. Stępień, Sz. Szczepkowski, M. Szczepkowski	mgr Ryszard Michalski
Sztafetowe Biegi Przelajowe	6 miejsce	P. Włodarczyk, B. Kulanty, B. Maćkowska, K. Mucha, M. Spyra, M. Mrozek, M. Pietraszewski, K. Rejnowicz, B. Borecki	mgr Ryszard Michalski
Czwórbój lekkoatletyczny	5 miejsce	B. Duda, K. Rejnowicz, D. Szlufik, A. Czerwiński, A. Kulig, M. Pietraszewski	mgr Ryszard Michalski
Igrzyska Młodzieży Szkolnej w pływaniu	8x25m st. dow. chl. – 3 miejsce 50m.st.grzb. – 3 miejsce	B. Danecki, Sz. Michalik, L. Mucha, J. Dąbek, Sz. Buczyński, T. Hagno, B. Foryś, J. Kluczewski, A. Rosa, P. Pasich, R. Moleda	mgr Jerzy Borzęcki
	8x25m st. .dow. dziewcz. – 5 miejsce	K. Niemczyk, A. Najda, P. Bulkowska, M. Glibowska, V. Bulkowska, A. Rudnicka, E. Latusek, S. Wójcik, S. Kowalska	
GIMNAZJUM – KONKURSY NA SZCZEBLU WOJEWÓDZKIM			
V Małopolski Konkurs Matematyczny	laureat	Piotr Borowiec, kl.3	mgr Elżbieta Tomczyk
IV Małopolski Konkurs Języka Angielskiego	laureat	Eliza Nowakowska, kl.3	mgr Justyna Kubańska
Małopolski Konkurs Geograficzny	laureat	Andrzej Borzęcki, kl.3	mgr Jolanta Oleś
V Małopolski Konkurs z Fizyki i Astronomii	finaliści	D. Dukat, M. Kocot, T. Wiatrowski, M. Szczepanowski, M. Hońka	mgr Barbara Borzęcka
IV Małopolski Konkurs Historyczny	finaliści	Katarzyna Szczepara, kl.3 Katarzyna Paś, kl.3	mgr Mirosława Nadymus
Małopolski Konkurs z Języka Polskiego	finalista	Katarzyna Szczepara, kl.3	mgr Maria Brodalka - Hengolt mgr Dorota Janda
Wojewódzki Konkurs Recytatorski	finalista	Monika Cebo, kl.3	mgr Katarzyna Gajdziszewska
V Wojewódzki Konkurs Biblijny	finalista	Elżbieta Staszowska, kl.3	mgr Marzena Lenghart
Konkurs „Der, die, das – Kenner”	1 wyróżnienie	Agata Krata, kl.3	
Wojewódzki Konkurs Historyczny „Z rodzinnych albumów. Od Solidarności do Niepodległości 1980 – 1989”	1 wyróżnienie	Mikołaj Kopczyński, kl.3	mgr Mirosława Nadymus
Wojewódzka Gimnazjada Młodzieży w Pływaniu	1 miejsce 2 miejsce 4 miejsce 7 miejsce	Andrzej Borzęcki, kl. 3 Maciej Smółka, kl. 3 Adam Rogoń, kl. 3 Piotr Borowiec, kl. 3	mgr Jerzy Borzęcki
Wojewódzka Gimnazjada Młodzieży w Pływaniu – sztafeta	2 miejsce	A. Borzęcki, A. Rogoń, B. Ziolkowski, D. Bryzik, B. Cebo, L. Janczyk, M. Smółka, P. Borowiec	
	4 miejsce (dziewczęta)	K. Ćwik, K. Jantas, K. Niemczyk, E. Nowakowska, E. Kulig, J. Dziedzic, M. Łapuszyńska, M. Lorek	mgr Jerzy Borzęcki

Małopolska Gimnazjada Młodzieży w Piłce Siatkowej Dziewcząt (rozgrywki prowadzone przez Małopolski Związek Piłki Siatkowej w Krakowie – kategoria młodzieżek)	2 miejsce	M. Janota, K. Kubańska, K. Janota, O. Krzemiń, A. Czarna, K. Filipowicz, A. Gawąd, K. Jarosz, N. Dziuba, W. Sołtysek, M. Toćzek, K. Kocjan, M. Ziarnik	mgr Tomasz Jurczyk
Małopolska Gimnazjada Młodzieży w Piłce Siatkowej Dziewcząt (rozgrywki prowadzone przez Szkolny Związek Sportowy w Krakowie)	5 miejsce	M. Janota, K. Kubańska, K. Janota, O. Krzemiń, A. Czarna, K. Filipowicz, A. Gawąd, K. Jarosz, N. Dziuba, K. Jarosz, W. Sołtysek, M. Toćzek, K. Kocjan, M. Ziarnik	mgr Tomasz Jurczyk
Mistrzostwa Polski Młodzieży w Piłce Siatkowej Dziewcząt w kategorii juniorek młodzieżek	6 miejsce	M. Janota, K. Kubańska, K. Janota, O. Krzemiń, A. Czarna, K. Filipowicz, A. Gawąd, K. Jarosz, N. Dziuba, W. Sołtysek, M. Toćzek	mgr Tomasz Jurczyk
Wojewódzka Gimnazjada Młodzieży w halowej Piłce Nożnej	2 miejsce	L. Gawąd, P. Cieślak, S. Karkos, P. Pientak, L. Derba, M. Janczyk, P. Gumółka, K. Cebo, L. Pasich, L. Flakiewicz	mgr Ryszard Michalski
Wojewódzkie Sztafetowe Biegi Przelajowe	4 miejsce	P. Swistek, K. Cebo, M. Strojny, D. Dukat, M. Stasiowski, P. Pientak, L. Gawąd, K. Durański, L. Pasich, M. Janczyk	mgr Ryszard Michalski
Turniej z okazji Odzyskania Niepodległości w Piłce Siatkowej Dziewcząt	1 miejsce	M. Janota, K. Kubańska, M. Toćzek, K. Janota, O. Krzemiń, M. Ziarnik, A. Czarna, K. Filipowicz, A. Gawąd, K. Jarosz, N. Dziuba, W. Sołtysek, K. Kocjan	mgr Tomasz Jurczyk

NAJLEPSZY MATEMATYK

9 maja 2006 roku w Gimnazjum nr 1 odbyła się I edycja konkursu „Najlepszy Matematyk” pod patronatem Wydawnictwa „Nowa Era”. Uczestnicy mieli w ciągu 90 minut rozwiązać zestaw składający się z 15 zadań. W konkursie wzięło udział 61 uczniów naszej szkoły z klas od I do III Gimnazjum. Jak widać matematyka jest bardzo popularną i lubianą nauką, skoro tylu kandydatów ubiegało się o tytuł „Najlepszego Matematyka” na danym poziomie w naszej szkole.

Wyniki I edycji Konkursu „Najlepszy Matematyk” Gimnazjum nr 1:

Klasa I: 1. Artur Hajduła - kl.1d, 2. Aleksander Cudny - kl.1b, 3. Bartosz Ziolkowski - kl.1b

Klasa II: 1. Anna Banyś - kl.2b, 2. Marcin Krzemiń - kl.2d, 3. Tomasz Kowalski - kl.2c, Tomasz Wiatrowski - kl.2b

Klasa III: 1. Piotr Borowiec - kl.3f, 2. Maciej Smółka - kl.3f, 3. Dawid Dukat - kl.3a

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy!

Nagrody dla najlepszych ufundowali: BOLSPED S.A., Wydawnictwo „Nowa Era” oraz P.P.U.H. „ELTECH” Romuald Wróblewski.

Organizator konkursu bardzo serdecznie dziękuje sponsorom!!!

B. Wróblewska.



Zespół redakcyjny: Klaudia Jarosz (fotograf), Olga Krzemiń, Adrianna Gajdziszewska, Aleksandra Szkabara, Szymon Hagno, Tomasz Wiatrowski. **Opiekun:** Władysława Nielaba

SZKOLNY „GŁOS BUKOWNA” nr 6/2006

Strona redagowana przez uczniów Zespołu Szkół nr 2 w Bukownie

Redakcja: A. Adamczyk, M. Duryńska, P. Gajewska, M. Grodecka, F. Gugała, J. Krawiec, P. Sajdak, M. Spyra

SKĄD WZIĘŁA SIĘ NASZA SZKOŁA ???

W 1918 roku przy dzisiejszej ul. Sławkowskiej w Bukownie zbudowano szkołę, która została zniszczona w czasie II wojny światowej. Od 1946r. naukę prowadzono w domach prywatnych (m.in. u Wincentego Piaskowskiego), a odbywała się na zmianę w pięciu domach.

W 1948 roku lud Bukowna postanowił zbudować szkołę od nowa, jednak cała praca przy budowie budynku została zakończona w 1951 roku. Pierwsze lekcje odbyły się w 1952 r. w trzech nowych salach na parterze. W 1960 r. Została zbudowana jadalnia gdzie dożywiali się uczniowie. W roku szkolnym 1966/67 nauka odbywała się na dwie zmiany - 328 uczniów, 12 oddziałów, 11 nauczycieli. 8.10.1998 r. AKT Erekcyjny - położenie kamienia węgielnego pod Salę Gimnastyczną, którą postanowiono decyzją władz miejskich wznieść przy Szkole Podstawowej nr 2 w Bukownie. 10.06.1999 r. nadano Szkole Podstawowej nr 2 w Bukownie imię Władysława Stanisława Reymonta.

M. Duryńska, M. Grodecka

I znów spotykamy się w nowym roku szkolnym. Ale nie martwmy się, do wakacji jeszcze tylko dziewięć miesięcy i kilkanaście dni. A poza tym szkoła to nie tylko harówka, ale także świetny ubaw, zwłaszcza wtedy, kiedy nie uważamy na lekcjach i nie bardzo wiemy o co nauczycielowi „biega”.

-Przeczytałeś trylogię Sienkiewicza?

-To trza było przeczytać?

- Tak, na dzisiaj.

-Uups, a ja przepisałem...

W szkole można też spotkać wielu „Jasiów filozofów”, którzy odkrywają bardzo ciekawe i „mądre” tezy (zwłaszcza dla nas uczniów). Na przykład jeden z nich stwierdził, że:

„ Im więcej się człowiek uczy, tym więcej umie.

Im więcej umie, tym więcej zapomina.

Im więcej zapomina, tym mniej umie.

Im mniej umie, tym mniej zapomina.

Więc po co się uczyć?!?”.

Przyznajcie, że coś w tym jest!

My uczniowie mamy oczywiście bardzo dużo zajęć, które naszym skromnym zdaniem są o niebo ciekawsze niż nauka! Z tego powodu wiecznie brakuje nam czasu, aby przygotować się do klasówki. Korzystamy wtedy z niezawodnych od wieków „ściągawek” lub „zapuszczamy żurawia” do sąsiada z ławki:

Nauczycielka do Małgosi:

- Przyznaj się ściągalaś od Jasia!

- A skąd pani o tym wie?

- Bo obok ostatniego pytania on napisał: „nie wiem”, a ty „ja też”.

Na pewno przetrwamy ten rok szkolny bez większych problemów, pamiętając o tym, żeby nie denerwować nauczycieli. Przecież doskonale wiemy, iż prawdą jest to, że jeżeli my jesteśmy dla nich dobrzy, to i oni są dobrzy dla nas. Oto kilka rad na to, by nauczyciel nie wpadł na lekcji w szal:

- Nie wkładajmy szpilek do gąbki!

- Nie smarujmy tablicy mydłem!

- Nie zatykajmy dziurki od klucza gumą do żucia!

Pamiętajmy, że już niedługo wakacje!

A. Adamczyk, M. Spyra

*** BIEG PRZEZ SZKOLNE PLOTKI ***

W tym roku szkolnym w Zespole Szkół Nr 2 w Bukownie podjęli pracę nowi nauczyciele:

- pani I. Krzemień - historia

- pani W. Nielaba - wos

- pani M. Skoczek - geografia

- pani A. Ćmiel - w-f

- pani K. Łukaszewicz - psycholog

Doszli do nas również uczniowie: Mateusz Kopczyński, Damian Kruczek, Jakub Gołąb.

*** IMPREZY ***

- We wrześniu odbędzie się Ognisko Integracyjne dla klas gimnazjalnych.

- Weźmiemy udział w akcji „Sprzątanie świata”.

*** Rzut oszczepem w szkolną przyszłość ***

- Zimowa przerwa świąteczna: 23.12.06 r. - 01.01.07

- Ferie zimowe: 15.01. - 28.01.07

- Wiosenna przerwa świąteczna: 05.04. - 10.04.07

- Koniec roku szkolnego: 22.06.07

*** Planowane organizacje ***

- Zespół taneczny „Nasana” pod opieką pani dyrektor Jadwigi Krzemień będzie działał w składzie:

J. Krawiec, P. Gajewska, A. Adamczyk, M. Dyduch, J. Motak, A. Pszczoła, M. Spyra.

J. Krawiec, P. Gajewska

X.Org 7.0 stabilny !!!

Niedawno, kilka tygodni temu siódma z kolei wersja znanego uniksowego serwera X.Org trafiła do stabilnej gałęzi drzewka Portage (czyt. portydz). Dla posiadaczy Gentoo Linux posiadających średnie lub lepsze komputery jest to dobra nowina, gdyż posiadając nowszą wersję X.Org, możliwe jest bezproblemowe zainstalowanie XGL czyli tzw. bajerów.

Opis aktualizacji serwera X.Org dostępny pod adresem: <http://www.gentoo.org/proj/en/desktop/x/x11/module-x-howto.xml>

Warsztaty linuksowe w Jaworznie

W dniu 16 września 2006 r. w sali teatralnej MCKiS w Jaworznie odbyły się bezpłatne warsztaty organizowane przez grupę JLUJ (Jaworzno Linux Users Group) o tematyce linuksowej, które trwały od godziny 10:00 do 14:00. Więcej informacji na stronie: <http://www.jlug.jaw.pl>

I Krakowska Konferencja Linuksowa

W dniu 25 września 2006 w Krakowie odbyła się konferencja o tematyce linuksowej a głównym tematem była znana dystrybucja Red Hat Linux.

Udział w konferencji był bezpłatny. Więcej info na stronie: <http://7thguard.net/news.php?id=5268> lub proszę napisać do mnie na gg: 5066622.

Piotr Sajdak

Kontakt : tel. Kom.: +48 660269051,

e-mail: tuxx.pl@gmail.com

JID: tuxx.pl@chrome.pl

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Większość osób już zapewne wie, że rozpoczęły się eliminacje do EURO 2008. Polska znajduje się w grupie A razem z: Armenią, Belgią, Serbią i Czarnogórą, Finlandią, Portugalią, Azerbejdżanem, Kazachstanem.

Oto wyniki meczów rozegranych do tej pory w grupie A:

Belgia - Kazachstan 0:0

Polska - Finlandia 1:3

Serbia - Azerbejdżan 1:0

Polska - Serbia 1:1

Armenia - Belgia 0:1

Azerbejdżan - Kazachstan 1:1

Finlandia - Portugalia 1:1

F. Gugała

Serdeczne podziękowania PANU

ANDRZEJOWI STRYCKOWI
za dofinansowanie sprzętu AGD
składają
Dyrektor i uczniowie
Zespołu Szkół Nr 2 w Bukownie

II TURNIEJ SIATKÓWKI PLAŻOWEJ

15.07.2006 odbył się II Turniej Siatkówki Plażowej, którego organizatorem był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bukownie. W turnieju brało udział 14 drużyn.

Dziewczęta tworzyły drużyny trzyosobowe, mężczyźni i drużyny mieszane startowali w dwójkach. Turniej zaszczylił swoją obecnością Prezes Małopolskiego Okręgowego Związku Piłki Siatkowej Stanisław Litwin. Grano systemem każdy z każdym.

Zwycięskie drużyny:

I miejsce: Jacek Litwin, Ewa Litwin

II miejsce: Łukasz Łaskawiec, Wojciech Głuch

III miejsce: Łukasz Litewka, Dawid Kubański

IV miejsce: Agnieszka Cywicka, Karolina Leśniak, Agnieszka Kamińska.



Najlepsze drużyny otrzymały upominki ufundowane przez MOSiR.

Info.Grażyna Kowina-Świderek

LEKKOATLETYKA MOSiR BUKOWNO

**OBÓZ SPORTOWY W TRESNEJ k. ŻYWCA
24.07.2006-3.08.2006**

Młodzież sekcji lekkoatletycznej uczestniczyła w 10-dniowym zgrupowaniu sportowym w Tresnej k. Żywca w Ośrodku Wypoczynkowym Żeglarz. W obozie uczestniczyło 14 osób. Serdeczne podziękowania należą się pani Małgorzacie Lewowskiej właścicielce OW ŻEGLARZ, dzięki której pobyt na zgrupowaniu był możliwy.

Trener Grażyna Kowina Świderek wraz z młodzieżą sekcji lekkoatletycznej MOSiR.

MIĘDZYSIEDZIE BIALSKIE - BIEG JELENIA 29.07.2006

W biegu na 1000m w kategorii dziewcząt z gimnazjum I miejsce zajęła Dorota Ostrowska. Na tym samym dystansie wśród chłopców pierwszy był z kolei Patryk Świstek. W biegu głównym na dystansie 7 km w kategorii K-16 I miejsce zajęła Magdalena Duda, zaś w kat. K-40 pierwsza była Grażyna Kowina Świderek.



XI MIĘDZYNARODOWY BIEG ULICZNY - JAWORZNO 5.08.2006

BIEGI MŁODZIEŻOWE

800m chłopcy - Michał Glibowski, Kacper Świderek, Antoni Latusek

1600m dziewczęta - II miejsce Marta Łaskawiec, IV miejsce Magdalena Kałuża, Elżbieta Latusek

BIEG GŁÓWNY 15km

III miejsce Magdalena Duda - Kat. K16-29

17 miejsce Patrycja Rejnowicz - K 16-29

8 miejsce Grzegorz Stawowy - M 16-19

10 miejsce Patryk Świstek - M 16-19

13 miejsce Krystian Pasich - M 16-19

14 miejsce Radosław Łaskawiec - M 16-19

21 miejsce Piotr Maćkowski M 16-1



USTKA - ZGRUPOWANIE KADRY MŁODZIKÓW WOJEWÓDZTWA MAŁOPOLSKIEGO

10-24.08.2006 W obozie kadry młodzieży uczestniczyła zawodniczka MOSiR Bukowno Marta Łaskawiec

OŚWIĘCIM 2.09.2006. - I BIEG ULICZNY O PUCHAR PREZYDENTA OŚWIĘCIMIA 15 km

Grażyna Kowina-Świderek zwyciężyła w kategorii kobiet K-40

SOSNOWIEC 3.09.2006. MITING LEKKOATLETYCZNY "WITAJ SZKOŁO"

W zawodach tych uczestniczyli zawodnicy MOSiR Bukowno. Uzyskali następujące rezultaty: 600 m kobiet - Marta Łaskawiec - 1,49,96; 1000 m kobiet - Patrycja Rejnowicz 3,35,17; 1000 m mężczyzn - Grzegorz Stawowy - 2,50,12.

MAGDALENA DUDA W CRACOVII

Od września Magda reprezentuje KLUB SPORTOWY - CRACOVIA KRAKÓW.

Trenerka Grażyna Kowina-Świderek życzy swojej podopiecznej dalszych sukcesów sportowych. Będziemy śledzić jej poczynania na zawodach sportowych w prasie i w internecie.

Info.Grażyna Kowina-Świderek

MIEJSKI OŚRODEK KULTURY W BUKOWNIE

prezentuje plan imprez kulturalnych
na październik 2006r:

- * 2006.10.03 - Spotkanie edukacyjne "Aktor to człowiek z walizką" - spotkanie z aktorem Jackiem Kuzakiem
- * 2006.10.10 - Dzień Seniora - Wspólna biesiada
- * 2006.10.11 - Corrida Ortograficzna - Mistrz Ortografii Bukowna
- * 2006.10.12 - Wystawa siostr Piastowskich
- * 2006.10.17 - Marsz Nadziei - Akcja profilaktyczna w ramach miesiąca walki z rakiem piersi
- * 2006.10.26 - Konferencja popularno-naukowa "Kulturotwórcza rola bibliotek"
- * 2006.10.29 - W hołdzie papieżowi "Siegając ponad granicami" poemat poetycko-muzyczny
- * Powiatowe potyczki ekologiczne o puchar starosty powiatu olkuskiego dla kl V
- * Spektakl "Ze aż strach" - w wykonaniu sekcji teatralnej MOK /terminy do uzgodnienia ze szkołami/
- * Widowisko "Życie bez czarodziejów" - inscenizacja teatralna o charakterze profilaktycznym dla klas 0-3
- * Widowisko "W pogoni za szczęściem" - profilaktyczny spektakl teatralny dla klas 4-6
- * Widowisko "Stracone lata" - profilaktyczny spektakl teatralny dla gimnazjalistów
- * Poniedziałkowa herbatka "W zdrowiu radość"

Filia Bór

* 2006.10.24 - Rzeźbiarskie fantazje Zdzisława Szewczyka - wystawa

Filia Podlesie

* 2006.10.21 - "Jesienny przysmak na wesoło" - pieczenie ziemniaków połączone z zabawą

Filia Wodąca

* 2006.10.24 - "Świat w obrazach Jerzego Pożarlika" - wystawa

SEKCJE ZAPRASZAJĄ

MOK W BUKOWNIE zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych do udziału w zajęciach sekcji prowadzonych przez instruktorów ośrodka. Od września prowadzony jest nabór do następujących sekcji:

- Sekcja szachowa
- Klub haftu - dorośli
- Klub haftu i zabawki miękkiej - dzieci
- Sekcja teatralna
- Sekcja dziennikarska
- Teatrzyk Bajki - baj
- Sekcja nauki śpiewu i wokalna - gr. starsza
- Artystyczny klub przedszkolaka
- Sekcja zabawa z piosenką
- Szkoła tańca
- Sekcja tańca break dance
- Sportowa gr. taneczna
- Klub literacki
- Klub seniora
- Klub twórców plastyka
- Sekcja malowanie na szkle
- Sekcja robótek art. w skórze
- Sekcja "Coś z niczego"
- Decupage czyli oryginalna technika zdobienia
- Klub aktywnych
- Gimnastyka, spacer, wycieczki rowerowe itp.
- Nauka gry na instrumentach muzycznych
- Drużyna harcerska:
- "Poszukiwacze idealów"
- Zespoły muzyczne

CENTRUM WYMIANY OPON

~ BLACHARSTWO ~ LAKIERNICTWO ~
~ MECHANIKA POJAZDOWA ~ DIAGNOSTYKA ~



Najtaniej i najpewniej! - TYLKO U NAS !!!

- Osobowe, dostawcze, ciężarowe do 18 cali.
- Oferujemy wymianę i wyważanie ogumienia na najnowszym sprzęcie firmy "Hofmann" w systemie VMP.
- Wirtualny pomiar płaszczyzn korekcyjnych VMP - najszybszy i najdokładniejszy sposób wyważania kół.
- Sprzedaż opon letnich, zimowych oraz felg w cenach promocyjnych:

Grupa Goodyear - Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava, Dębica.

Grupa Michelin - Michelin, Kleber, BF Goodrich, Kormoran.

Grupa Continental - Continental, Uniroyal (klasa S/T).

Continental, Uniroyal (klasa H/V i opony dostawcze) Conti Cuper.

- Przechowalnia wymienionych kół - opon przez sezon zima - lato.
- Urządzenie do mocowania odważników za szprychami felg aluminiowych.

NOWOŚĆ !!! Głowica montażowa do felg ALU (nie rysuje powłoki felgi)

W miarę dostępności po uzgodnieniu - pojazd zastępczy - na czas przełożenia

AUTO SERWIS TEST

Bukowno, ul. Spacerowa 1
tel. 032 6421-202, kom. 602 742 039

SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW APELUJE !

Samorząd Mieszkańców Bukowno – Północ pragnie zwrócić uwagę na powtarzające się akty wandalizmu w naszym mieście. Niszczone są, szczególnie przez dzieci i młodzież, urządzenia użyteczności publicznej i zieleń. W taki sposób połamane zostały cztery drzewka rosnące przed blokiem nr 4 przy ul. Wyzwolenia. Nie jest to jedyny przykład chuligańskich wybryków dzieci, które często na oczach dorosłych, czasem i rodziców dewastują to, co inni z takim trudem posadzili i pielęgnują. Każdy z nas ma obowiązek reagowania na takie postępowanie młodzieży. Nie tylko rodzice. Wszyscy musimy dbać o estetykę otoczenia. Polecamy także ten problem naszej policji, prosimy o pomoc w dbaniu o zieleń w mieście.

W imieniu oburzonych mieszkańców bloku nr 4
Przewodniczący Samorządu Mieszkańców
Marian Baldy

PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukownie serdecznie dziękuje Spółce dla Zagospodarowania Wspólnoty Gruntowo Leśnej w Podlipiu, Wodącej, Starym Bukownie za przekazanie środków finansowych naszej bibliotece.

Dzięki Państwu stałemu wsparciu biblioteka może zrealizować przedsięwzięcia służące ogółowi Czytelników.

Maria Krawiec

DZIEŃ WOJSKA POLSKIEGO W BUKOWNIE

Zarząd Miejski Ligi Obrony Kraju, Klub Oficerów Rezerwy, członkowie Związku Kombatantów oraz władze miasta Bukowna zorganizowali uroczyste obchody Dnia Wojska Polskiego.

W uroczystości wzięli udział: związki zawodowe z ZGH "Bolesław", Związek Emerytów i Rentistów, Straże Pożarne, członkowie SLD i Stowarzyszenia "Pokolenia", samorządy mieszkańców oraz delegacje: Policji, zakładów pracy i firm z terenu miasta.

Uroczystość rozpoczęła się od mszy świętej w kościele parafialnym p.w. Świętego Andrzeja Boboli w Bukownie. Mszę w intencji żołnierzy poległych w II wojnie światowej zamówił Zarząd Ligi Obrony Kraju. Po mszy poczty sztandarowe, delegacje instytucji, zakładów pracy i inni uczestnicy uroczystości przemarszerowali z orkiestrą dętą ZGH "Bolesław" ulicą 1 Maja pod obelisk ufundowany przez społeczeństwo Bukowna w 1973 roku żołnierzom poległym w II wojnie światowej.

Uczestnicy obchodów Dnia Wojska Polskiego złożyli wieńce i kwiaty pod obeliskiem. Dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, p. Aneta Karlik recytowała okolicznościowe wiersze. Natomiast orkiestra dęta grała pieśni patriotyczne i utwory muzyczne. Organizację i przebieg uroczystości nadzorowali: Komendant Policji w Bukownie Rafał KACZMARCZYK i Prezes ZM LOK Bernard KALAU.

Drużyna uroczystości odbyła się w Klubie LOK. Wiceprezes Jerzy ROGULSKI przypomniał historię walki i bohaterstwa polskich żołnierzy w czasie wojny i tak zwanego "Cudu nad Wisłą". Następnie Bernard Kalau – prezes ZM LOK i równocześnie członek Zarządu Okręgowego w Katowicach pogratulował awansu do stopnia sierżanta: Władysławowi KIWIOROWI, Dionizemu KASPERKIEWICZOWI, Władysławowi JASTRZĘBIOWI, Janowi SKOWRONOWI, i Ryszardowi PIOTROWSKIEMU.

Gratulował też i wręczał, w imieniu władz okręgowych, odznaczenia i dyplomy. Medale MON – za obronność otrzymali: Zdzisław POCZĘSNY – złoty, Mieczysław RUSEK – srebrny, Tadeusz ŻAK – brązowy.

Złoty medal za zasługi LOK otrzymali: Waław WILK, Jarosław WILK, Jerzy GAJDZISZEWSKI, Karol NOGA.

Srebrny medal: Ryszard PIOTROWSKI, Władysław KIWIOR, Józef PALUCH, Zdzisław SROKA. Brązowy medal: Dionizy KASPERKIEWICZ, Władysław JASTRZĄB.

Złota odznaka LOK: Rafał KACZMARCZYK, Leszek SKRZYNIARZ, Krzysztof SIOŁA, Dariusz DROŻDŻ, Janusz KOPCZYŃSKI. Honorową odznakę Zasłużony Działacz LOK okręgu śląskiego otrzymało 20 osób, dyplomy uznania – 8 osób.

Dyplomy za szczególne zasługi dla LOK z medalem pamiątkowym otrzymali: Bogusław OCHAB, Jan MĘDREK, Jan KAJDA, Jarosław ZUB.

oprac. Stanisław Skrzyniarz



O G Ł O S Z E N I E P Ł A T N E

Wspólnota Samorządowa w Bukownie

Kilka miesięcy temu w Olkuszu odbyło się pierwsze zebranie ruchu samorządowego Wspólnota Samorządowa. Ruch ten ma charakter ponadpartyjny i zrzesza przedstawicieli środowisk lokalnych. W składzie członków założycieli z terenu naszego miasta znaleźli się Ewa Klich, Robert Nielaba i Norbert Kopa.

Ruch nakierowany jest na budowanie aktywności obywatelskiej, popularyzowanie takich wartości jak uczciwość, przedsiębiorczość, aktywność, solidarność, patriotyzm, pomoc w zdobywaniu wiedzy i kwalifikacji niezbędnych w pełnieniu funkcji społecznych, współpracę z władzami samorządowymi, państwowymi i środkami masowego przekazu.

W dniu 14 września członkowie Wspólnoty Samorządowej złożyli oświadczenie o utworzeniu Komitetu Wyborczego Wyborców „Wspólnota Samorządowa”. Wśród składających oświadczenie znaleźli się: Leszek Konarski, Dariusz Rzepka, Stanisław Barczyk, Maria Jędrzyk, Krystyna Kowalewska, Robert Nielaba, Piotr Wiekiera.

Wspólnota Samorządowa zamierza w nadchodzących wyborach wystawiać kandydatów na radnych oraz wójtów i burmistrzów.

**WSPÓLNOTA SAMORZĄDOWA****W Bukownie Wspólnota Samorządowa będzie zabiegała o:**

- kontynuację działań nakierowanych na poprawę wizerunku samorządu lokalnego, a w szczególności przejrzystości procedur działania, wprowadzenie norm ISO 9001, utworzenie Biura Obsługi Interesanta w budynku urzędu w ramach programu „Przyjazny Urząd”,
- obniżenie kosztów funkcjonowania samorządu zgodnie z zasadą „przykład idzie od góry” poprzez wprowadzenie szczegółowej analizy kosztów bieżących urzędu,
- reformę finansów publicznych miasta ukierunkowaną na wprowadzenie budżetu zadaniowego oraz wzrost poziomu wydatków inwestycyjnych i remontowych,
- wprowadzenie zasady „jedna dzielnica (osiedle) co najmniej jedna inwestycja” przy projektowaniu budżetu i przyjmowaniu budżetu ze szczególnym uwzględnieniem centrów miasta,
- modernizację infrastruktury technicznej terenów wokół placówek oświatowych oraz remonty tych placówek,
- modernizację i poprawę wizerunku obiektów sportowo - rekreacyjnych miasta – stworzenie projektu „Ośrodka Sportowego Młodej Generacji” przy założeniu partnerstwa publiczno-prywatnego,
- systematyczny monitoring stanu dróg miejskich i powiatowych oraz przyjęcie wieloletniego planu ich budowy i modernizacji (partnerska współpraca z Powiatem)
- kontynuację działań w kierunku budowy obwodnicy zachodniej miasta,
- wykorzystanie Centrum Kultury im. Jana Pawła II do aktywnej promocji miasta (organizacja sympozjów, zjazdów, koncertów, międzynarodowej wymiany młodzieży we współpracy ze szkołami - miasta partnerskie),
- przyjęcie programu „Czyste Miasto” zakładającego konieczność wprowadzenia rocznych i kwartalnych harmonogramów prac porządkowych na terenie miasta oraz kompleksowego systemu kontroli ich jakości,
- przyjęcie programu „Lokalna Wspólnota Gospodarcza” (system kompleksowej pomocy małym i średnim przedsiębiorcom oraz osobom rozpoczynającym działalność, powołanie Forum Przedsiębiorców Lokalnych, utworzenie Strefy Aktywności Gospodarczej na terenach pozyskanych pod inwestycje, rozwiązania kwestii modernizacji zewnętrznego wyglądu lokali użytkowych)
- opracowanie i wdrożenie programu „Zielone Miasto” - planu zagospodarowania i utrzymania miejskich terenów zielonych ze szczególnym uwzględnieniem centralnych części miasta (np. poprzez ogłoszenie konkursu prac dyplomowych)
- wdrożenie systemu monitoringu miejsc niebezpiecznych w mieście przy współpracy z Powiatową Komendą Policji,
- wprowadzenie konkursów grantowych na realizację zadań z zakresu organizacji czasu wolnego dzieci i młodzieży, imprez o charakterze rekreacyjnym i sportowym, działalności dydaktycznej i wychowawczej,
- przygotowanie i wdrożenie programu „Nasze dzieci” – aktywnego systemu opieki nad dzieckiem i rodziną,
- powołanie we współpracy ze szkołami Młodzieżowej Rady Miasta jako ciała opiniodawczego dla działań samorządu lokalnego,
- aktywną współpracę z Powiatowym Urzędem Pracy w Olkuszu celem wykorzystania funduszy na aktywizację zawodową osób bezrobotnych.

Założenia powyższe zostaną poszerzone o sugestie naszych kandydatów. Ustaliliśmy, iż **nasz kandydat na burmistrza nie będzie ubiegał się jednocześnie o mandat radnego powiatowego lub miejskiego** mimo braku formalnego zakazu w tej materii.

W imieniu Wspólnoty Samorządowej w Bukownie
Ewa Klich, Robert Nielaba i Norbert Kopa



Pozdrawiam wszystkich kandydatów

Robert Nielaba